W Pardubicach pierwszy Vesely — z Polaków Wyglenda

W Chorzowie:

Śląsk — Ostrava 2:4 (0:1)

SPORT i WCZASY

ROK III NR 35 (169) PONIEDZIAŁEK 2 MAJA 1949 CENA 15 ZŁ

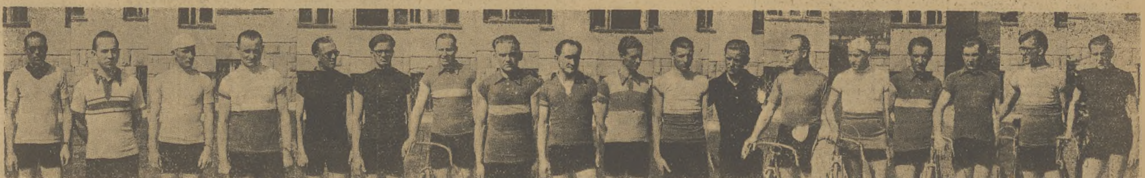
Puchar Davisa

Czechosłowacja - Monaco 5:0

Otremba wygrał turniej w Poznaniu

Karawana kolarzy ruszyła z Pragi do 9-dniowego »Wyścigu Pokoju«

I etap Praga — Pardubice: 1. Francja II 2. Czechosłowacja I



Drużyna polska: *Od lewej Kapiak, Wrzesiński, Wójcik, Rzeźnicki, Siemiński, Pietraszewski, Kudert, Sałyga, Wyglenda Nowoczek, Czyż, Mich, Wandor, Motyka, Bukowski, Olszewski, Leśkiewicz i Targoński*



Trasa wyścigu. Reprodukcja z programu wydanego w Pradze

Relacje naszych sprawozdawców red. W. Koryckiego i red. L. Kaźmierczaka z terenu Czechosłowacji

PRAGA. 24 godziny przed startem w obozie polskim panuje całkowity spokój. Zawodnicy nasi przygotowują się pilnie do startu. Wraz z mechanikami reperują rowery, próbują hamulce i jeszcze raz troskliwie oglądają gumy, których niestety jak zwykle, jest zawsze za mało.

Jeśli chodzi o sprzęt, zawodnicy polscy są bardzo zadowoleni z naszego typu Baltyków. Twierdzą, że są one jednymi z najlepszych maszyn, jakie wezmą udział w tym wyścigu.

Dotychczas w obozie polskim panowała niepewność co do startu Wandora, który — jak wiadomo — stłukł sobie w czasie treningu mięsień i odczuwał bóle. Po troskliwej kuracji przeprowadzonej w Pradze, okazało się, że zawodnik krakowski weźmie udział w wyścigu.

Rozmawialiśmy z kilkoma naszymi czołowymi zawodnikami. Wójcik zapytany o szanse naszej drużyny twierdzi — zresztą jak zwykle w takich wypadkach, że wyścig kolarski nie zależy jedynie od zawodnika. Dużą rolę w uzyskaniu zwycięstwa odgrywa szczęście. Jeśli ktoś nie będzie miał defektu, może przyjechać w czołówce — twierdzi Wójcik. Trudno tego dokonać, jeśli kilkakrotnie będzie trzeba zmieniać gumy, czy też reperować przerzutkę.

Wrzesiński jest całkiem spokojny. Trochę boi się Francuzów, ale wydaje się, że już pierwszy etap powinien wykazać właściwe wartości wszystkich drużyn. — Największą niewiadomą są dla nas — mówi Wrzesiński — kolarze albańscy i kto wie, czy nie sprawią oni największej niespodzianki.

Rozmowie przysłuchuje się kilku innych zawodników, jak: Mich, Rzeźnicki, Motyka i Nowoczek. Wszyscy są spokojni, twierdzą, że nawet 5 minut przed startem nie będą więcej zdenerwowani, niż przed każdym innym zwykłym wyścigiem. A to jest najważniejsze.

Spokój i wola zwycięstwa, to pierwszy i bodajże najważniejszy czynnik do uzyskania sukcesu. (Kor.)

Praga. Ostatnie dni przed startem do wyścigu upłynęły pod znakiem gorączkowych przygotowań organizatorów. W głównej kwaterze zawodniczej, która mieści się w Domu Tyrsa, siedzibie głównej organizacji sportu czechosłowackiego COS panował niezwykle ożywiony ruch.

Drużyna polska przybyła do Pragi już w środę rano. Za nią w następnych dniach przybywały ekipy in. państw, a to: bułgarskie, fińskie, francuskie, rumuńskie, węgierskie i albańskie. Łącznie przedstawiciele 8 narodów. Nie przybyli tylko kolarze włoscy na skutek nie wydania im paszportów.

Ciąg dalszy i przebieg etapu I na str. 2

Imponujący

UDZIAŁ SPORTU w ŚWIĘCIE PRACY

Sport polski uczcił Święto Pracy! We wszystkich dużych miastach kraju w imponujących defiladach 1 Maja, nie zabrakło sportowców. Zjawili się tłumnie, wszędzie demonstrując swoją siłę liczebną i sprawność organizacyjną. W niektórych miastach, jak n. p. w Katowicach sportowcy wystąpili w imponującej masie. W Warszawie, m. in., defilowali piłkarze polscy z Francji, w Krakowie członkowie piłkarskiej kadry reprezentacyjnej, w Gdańsku, Szczecinie, we Wrocławiu, Bydgoszczy — wszędzie szeregi sportowe prezentowały się doskonale, wzbudzając ogólny entuzjazm.

Sport Polski w dniu 1 Maja wykazał nie tylko swoją nierozerwalną łączność ze Światem Pracy, ale wraz z nim dał wyraz swej przynależności do Obrońców Pokoju!

Szczegółowe sprawozdania z udziału w uroczystościach 1-majowych na str. 2.

Dolny Śląsk—Górny Śląsk 4:4 (2:3)

WROCŁAW (Tel.) Spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacją Górnego Śląska złożoną z piłkarzy Zagłębia, Śląska Opolskiego i Śląska a reprezentacją Dolnego Śląska zakończyło się po bardzo żywej i ciekawej walce wynikiem remisowym 4:4. Mecz stał na bardzo wysokim poziomie, już po 18 minucie gry G. Śląsk prowadził 3:0. Zanosiło się na pogrom Dolnego Śląska. Ale po bramce zdobytej przez Kozubka dla miejscowych, gra się wy[illegible] pod koniec pierwszej części gospodarze już przeważali.

Po przerwie Wrocław zdobył dalsze dwie bramki prowadząc na trzy minuty przed zakończeniem meczu 4:3. Dopiero w ostatniej minucie udało się Alszerowi uzyskać wyrównującą bramkę.

Bramki dla Dolnego Śląska uzyskali Szymański, Szymczak, Kozubek i Ryś po 1, dla Górnego Śląska Alszer 3 oraz Fuks 1. Publiczności 10.000.

W ramach tego meczu sędzia ob. Długosz obchodził jubileusz swojej 20-letniej działalności.



Na ostatnim meczu ligowym Polonia Warszawa—Górnik (Szombierki) w stolicy, lewoskrzydłowy Wołosz obchodził uroczystość „setnego" meczu w barwach Polonii. Na zdjęciu widzimy, jak wiceprezes Polonii, Frenkel składa mu gratulacje Fot. API

Kongres Olimpijski w Rzymie

Olimpiada w 1956 r. w Australii — Konkursu sztuki nie włączono do programu Igrzysk — Nowa konkurencja narciarska

RZYM (tel.). Niemal przez cały ub. tydzień obradował w Rzymie Międzynarodowy Kongres Olimpijski. Jednym z głównych punktów obrad, było rozstrzygnięcie miejsca Olimpiady w roku 1956. Z szeregu kandydatur, w końcowym głosowaniu wyłoniły się dwa miasta: Melbourne (Australia) i Buenos Aires (Brazylia). 21 głosów opowiedziało się za Australią, a 20 za Brazylią. Tak więc zaledwie jeden głos zadecydował o tym, że XVI nowoczesne Igrzyska odbędą się po raz pierwszy w historii na terenie australijskim. Jeżeli chodzi o Olimpiadę Zimową w roku 1956, to Cortina d'Ampezzo (Włochy) otrzymała 31 głosów, podczas gdy jej główny konkurent Montreal (Kanada) zgromadził zaledwie 7 głosów.

W sprawozdaniu z ostatniej Olimpiady w Londynie, Lord Burghley podkreślił, że Igrzyska dały na czysto 30 tysięcy funtów dochodu.

Przedstawiciel Francji skrytykował ostro film z Igrzysk londyńskich, stwierdzając, że zbyt mało uwagi poświęcono w nim takim dziedzinom sportu jak boks, walki grecko-rzymskie i szermierka.

Ważną uchwałę powziął Kongres w sprawie olimpijskich konkursów sztuki, nie godząc się na włączenie ich do oficjalnego programu Olimpiad, a to z tego względu, że uczestnikami tych konkursów są zawodowi muzycy, literaci, przedstawiciele grafiki i architektury, co nie jest zgodne z podstawową zasadą ideologii olimpizmu, mówiącej o bezwzględnym amatorstwie uczestników Igrzysk.

W zakresie programu ciekawą inowację postanowiono wprowadzić do najbliższej Olimpiady Zimowej w Oslo w 1952, a mianowicie narciarski bieg na orientację z pomocą mapy i kompasu. Biegi takie popularne na północy, na terenie międzynarodowym nie miały dotychczas zastosowania, należy jednak podkreślić ich wielkie znaczenie sportowe. Uczestnik biegu otrzymuje mapę z nakreślonymi punktami do których dociera trasą nieoznaczoną, a jedynie przy pomocy kompasu i własnych umiejętności orientowania się w terenie. Konkurencja ta wprowadzona została na wniosek Szwedów w miejsce dotychczasowego biegu patrolowego, który dostępny był jedynie dla narciarzy wojskowych, podczas gdy w biegu na orientację będą mogli startować zarówno cywilni jak i wojskowi.

Zakaz startu z Niemcami

SZTOKHOLM. (tel.) IAAF — Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna ogłosiła w sobotę oficjalny komunikat, zabraniający wszystkim zrzeszonym lekkoatletom brania udziału w zawodach wspólnie z zawodnikami niemieckimi.

Zakaz ten — głosi komunikat — obowiązuje aż do chwili, w której Niemcy ponownie zostaną przyjęte w grono członków Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej.

Imponujący
UDZIAŁ SPORTU w ŚWIĘCIE PRACY

Katowice

Akademia

— My, sportowcy, maszerujemy razem z 600-milionową armią bojowników całego świata, walczących o pokój.

— Pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej sportowcy Województwa Śląsko-Dąbrowskiego wezmą aktywny udział w budowaniu socjalizmu i sportu socjalistycznego w Polsce, w zacieśnieniu sojuszu miast z wsią! — oświadczył w swym przemówieniu na Pierwszomajowej akademii sportowej w Katowicach przedstawiciel PZPR i poseł do Sejmu Rz. P., Roman Stachoń.

Pierwszomajowa akademia sportowców w Katowicach, urządzona w przededniu Święta Pracy, stała się potężną manifestacją całego śląskiego świata sportowego. W auli Śląskich Zakładów Technicznych zebrali się działacze sportowi wszystkich gałęzi sportu, obecni byli piłkarze, bokserzy, lekkoatleci, pływacy, narciarze, szermierze i in. — słowem cała śląska brać sportowa. Na uroczystość przybyli również wicedyrektor GUKF — Kosman z Warszawy i Dołowy z KCZZ a także przedstawiciele Wojewódzkiego Komitetu PZPR, oraz delegaci sportowców czechosłowackich z Ostrawy.

Akademię zagaił dyrektor Woj. Urz. Kult. Fizycznej, Stefan Kisieliński, cytując słowa Prezydenta Bieruta o konieczności mobilizowania szerokiego frontu w walce o pokój, zapewniając, iż w tym froncie nie zabraknie również sportowców. Mówca zobrazował krótko osiągnięcia na polu kultury fizycznej i sportu na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego w okresie rządów Polski Ludowej.

Poseł Roman Stachoń podkreślił iż poraz pierwszy sportowcy największego ośrodka proletariackiego Polski, wśród których znajduje się wielu przodowników pracy, biorą tak licznie i tak świadomie swych żądań udział w święcie 1 Maja. Z kolei przemówił delegat czechosłowacki red. Kulczycki.

Następnie przystąpiono do wręczenia dyplomów honorowych Woj. Urz Kult. Fiz. za zasługi położone w rozwoju sportu polskiego przyznane zawodnikom, działaczom, klubom i prasie. Dyplomy wręczał dyrektor W. U. K. F., Kisieliński.

Równocześnie przedstawiciele Śl. OZPN wręczyli wicewojewodzie płk. Ziętkowi i prof. Kisielińskiemu, dyrektorowi WUKF, oraz 46 osobom złote odznaki z okazji 25-lecia istnienia Śląskiego OZPN 2 osobom srebrne odznaki i 67 bronzowe. Złotą odznakę otrzymał m. in. przodownik pracy, działacz sportowy i b. reprezentacyjny piłkarz, Markiefka.

Akademię zakończyły pokazy gimnastyczne, popisy wokalne i występy orkiestry Huty Florian z Świętochłowic, która grała pod batutą kapelmistrza Czesława Wojtylly. (y)

Sztafeta gwiaździsta

KATOWICE. W przededniu 1 maja — sportowcy śląscy, zrzeszeni w poszczególnych pionach, reprezentowani przez 11 drużyn, uroczyście zainaugurowali „Święto Pracy" sztafetą gwiaździstą.

W godzinach wieczornych rynek katowicki zapełnił się wielotysięcznym tłumem, oczekującym przybycia sztafet. Huk pękających petard obwieścił zbliżanie się pierwszych biegaczy i na rynek wpadła jako pierwsza sztafeta ZMP i SP Huty Florian, którą prowadził Kulczycki. Meldunek złożył przodownik pracy Huty Florian Brzęczek. Znicz zapaliła przodownica pracy Huty Zygmunt, Madurek. Na trasie 41 km biegło 410 zawodników.

Jako druga przybyła sztafeta ZS Stal Katowice. Następnie: ZS Kolejarz, ZS Budowlani, Górnik Sosnowiec, ZS Związkowiec Mysłowice, Spójnia Tychy, Ogniwo Łaziska Górne, LZS Zawiercie i Górnik Huta Zabrze.

Poszczególne sztafety wyruszyły z 11 miast Śląska Górnego. Na metę sztafety przybyli wicedyrektor GUKF Kosman, sekr. Rady Kult. Fiz. przy KCZZ Dołowy, dyrektor WUKF Kisieliński i przedstawiciel ZMP Kubiczek, którzy odebrali meldunki od poszczególnych drużyn. Po przebiegnięciu ostatniej drużyny, zawodnicy przedefilowali ulicą 3 Maja.

Defilada

Tu stanowisko sprawozdawcze — „Sport i Wczasy" na trasie defilady 1-majowej. Znajdujemy się na tarasie jednego z domów ul. Warszawskiej w Katowicach, w odległości mniej więcej 100 m od Rynku, gdzie w tej chwili kończą się przemówienia inauguracyjne uroczystości „Święta Pracy" i za parę minut będziemy świadkami wspaniałej manifestacji zjednoczonego społeczeństwa.

Ulice Katowic toną w czerwieni flag. Po obu stronach jezdni na chodnikach faluje odświętnie ubrany tłum. Porządek wzorowy. Przez megafony umieszczone u wlotu ulicy padają słowa mocne, zdecydowane, twarde jak lud tutejszy, stojący nie ugięcie na straży tego co polskie, padają słowa pokoju. Nie ma tu miejsca na nienawiść jest tylko zdecydowanie i odwaga, świadomość i spokój bojowników słusznej sprawy.

Tłum znieruchomiał. Serca wydają się bić zgodym rytmem. Z nad teatru zrywa się stadko gołębi, symbol pokoju, a równocześnie przewala się jak grzmot fala wiwatów. Tłum drgnął, zafalował. Idą... Wychylamy się ze swych stanowisk idą...

Przy dźwiękach orkiestry, poprzedzany sztandarem czerwonym, w otoczeniu dorodnych dziewcząt w strojach śląskich kroczy poważnie w czerni górniczego uniformu sztygar, dzierżąc oburącz drzewce sztandaru narodowego. Defilada rozpoczęta!

Z daleka zrywa się burza okrzyków to Śląsk wita przedstawicieli partii i władz. Czołówka mija nasze stanowisko krokiem szybkim. Do trybuny jest jakieś 500 metrów, a nie należy opóźniać uroczystości.

Nastrój maszerujących jest wspaniały pomimo chłodu i chmur. Właśnie nadjeżdża udekorowane zielenią auto ze sloganem sportowym, a tuż za samochodem poprzedzani przez SP ukazują się piłkarze czechosłowackiej Ostrawy. Na szarym tle murów żywo odcinają się ich niebieskie koszulki, tworząc barwną plamę, zza której wysuwa się czołówka Śląskiego Okr. Bokserskiego.

A więc defiladę prowadzą sportowcy! Tymczasem przed nami suną już kolarze; na rowerach pochylone sylwetki, koła migocą bielą, rażą błękitem i płoną czerwienią wplecioną w szprychy. Jeszcze oczy chwytają kształty pochylonych postaci, gdy już idą następni. Kroczą dumni, wysportowani: oszczepnicy, dyskobole. Za nimi łyżwiarze, hokeiści, motocykliści. Barwne stroje sportowe rwą oczy. Po narciarzach odcina się czarną plamą kolegium sędziów piłkarskich, za nimi przechodzą z proporcem piłkarze: Baildon, Górnik, dalej pocztowcy, po nich siatkarze w białej kolumnie marszowej, koszykarze, szczypiorniści, pływacy, szermierze, AZS, sportowcy Gwardii, strzelcy, łucznicy, szermierze, kajakarze, las transparentów, migają nazwy Lubliniec, Bielsko, Zawiercie, Janów, przechodzą delegacje sportowe setek miejscowości Śląska. To imponuje, to dorobek Polski Ludowej, idą setki, tysiące dziewcząt w strojach gimnastycznych, chłopców, mężczyzn, sport stał się udziałem mas. Idą Kolejarze, Stal, i wreszcie sport wiejski. Takiej manifestacji sportowców Katowice jeszcze nie widziały. Z daleka warczą motory, furkocą proporce motocyklistów, łopoce na wietrze proporzec Automobilklubu. Sport tak wita 1 Maja.

W szeregach defilujących widzieliśmy olimpijczyków: Zaczyka i Sobika, mistrzów Polski Grzywocza i Holeksę, czołowych zawodników Polski: Bazarnika, Płonkę, Nowarę, Matlocha i wielu innych, a z nimi potężną wielotysięczną masę sportową w swych barwach klubowych. (g)

Wrocław

Wrocław (ost). W pochodzie pierwszomajowym, w którym wzięło udział przeszło 50 tys. młodzieży na czoło wybijali się sportowcy. Na pierwszym planie szli zawodnicy AZS, z których największymi brawami nagrodzeni zostali szermierze. Dalej zawodnicy Ogniwa ze swoimi doskonałymi bokserami, następnie popularny Robotniczy KS „Pafawag", i sportowcy „Włókniarza" i „Kolejarza" oraz zawodnicy „Gwardii".

Osobną kolumnę tworzyli przyszli mistrzowie ż Międzyszkolnych Klubów Sportowych.

WROCŁAW. Na terenach Stadionu Olimpijskiego we Wrocławiu odbyły się biegi na przełaj, organizowane przez wrocławski OZLA. Bieg główny dla mężczyzn na dystansie 3,5 km rozgrywany był o puchar, ufundowany przez redakcję „Gazety Robotniczej" we Wrocławiu i odbywał się w ramach imprez 1-majowych. Ponadto rozegrano dwa biegi: na dystansie 700 m — dla kobiet i na dystansie 1.500 m — dla juniorów. W dwóch ostatnich wszyscy startujący ukończyli bieg.

Bieg dla kobiet na dystansie 700 m wygrała Potasznik (Odra Nowa Sól) w czasie 2.59.6.

W biegu juniorów na 1.500 m startowało 41 zawodników. Zwyciężył Furmanek (Czarni) w czasie 6.06.4.

W głównym biegu na dystansie 3.5 m startowało 70 zawodników, bieg ukończyło 50. Po emocjonującej walce pierwsze miejsce zajął najlepszy długodystansowiec Dolnego Śląska — Kwiatkowski (Pafawag) w czasie 11.14.4, przed Hemplem (AZS) 11.19 i Kuźmirkiem (Lublin) 11.27.3.

Kraków

KRAKÓW (tel). Sportowcy Krakowa wzięli liczny udział w uroczystościach Święta Pracy. W sobotę wieczorem przybyły do Krakowa 33 sztafety z ośmiu Zrzeszeń Sportowych, składając meldunki na ręce przedstawicieli Partii z wykonanych zobowiązań 1-Majowych. Dzięki doskonałej organizacji, impreza ta wypadła niezwykle imponująco.

W niedziele członkowie Zrzeszenia Sportowego, w sile kilkunastu tysięcy ludzi wzięli udział w defiladzie. Kolumnę sportowców otwierała grupa ZMP z flagami, następnie szła kadra reprezentacyjna piłkarzy z Barwińskiem I i Gędłkiem którzy nieśli transparent a w pośrodku trener W. Kuchar. Następnie kroczyły Zrzeszenia i b. liczna grupa „Gwardii" prowadzona przez b. olimpijczyka Kotlarczyka a z kolei grupy LSZ-ów i AZS-u.

Łódź

Łódź (N). W dniu Święta 1 Maja odbyło się w Łodzi szereg imprez o charakterze propagandowych, a mianowicie wyścig kolarski w Helenowie, otwarcie stadionu „Bawełny", zawody bokserskie oraz mecz piłkarski między reprezentacją Łodzi a ŁKS. Spotkanie zakończyło się wynikiem 2:1 na korzyść ŁKS. Bramki strzelili Gwoździński i Janeczek, dla pokonanych z karnego Miller. ŁKS wystąpił w rezerwowym składzie bez najlepszych piłkarzy Barana, Hogendorfa i Łącza. Sędziował p. Kaźmierczak.

Szczecin

SZCZECIN (Tel.) Z okazji Święta 1 Maja odbyły się w Szczecinie liczne imprezy sportowe. Na stadionie Związkowca Gwardia spotkała się w piłce nożnej z reprezentacją związków zawodowych. Spotkanie zakończyło się wynikiem 2:2.

Na torze kolarskim odbyły się zawody kolarskie. W grupie niestowarzyszonych pierwsze miejsce zajął Kladecki w czasie 3.50 min. Na 10 okrążeń z trzema finiszami pierwsze miejsce zajął Sołtowski z Gwardii. 10.08 min. W biegu na 10 okrążeń z dogonieniem pierwsze miejsce zajął Janecki (Związkowiec) w czasie 6.35 min

Wieczorem odbyły się w hali sportowej pokazowe zawody bokserskie.

W pochodzie 1 Majowym w roku bieżącym sportowcy szczecińscy maszerowali po raz pierwszy zbiorowo. (Kwiec.

Poznań

POZNAŃ. W ramach imprez sportowych 1 Maja odbyło się szereg imprez sportowych. Na boisku Warty gospodarze bez trudu pokonali Związkowca z Poznania 6:1 (4:0).

Warta wystąpiła w rezerwowym składzie pomimo to miała przez cały czas meczu dużą przewagę. Bramki dla niej zdobyli Muszyński 4, Gendera 2 oraz Smólski i Gierak po 1, dla pokonanych prawoskrzydłowy.

POZNAŃ. Na Arenie odbyły się zawody kolarskie. Bieg australijski na 42 okrążenia wygrał Betlag (ZZK Poznań) w 9.34.7; 2. Misterka (Stomil) 9.37.7; 3. Mathiesen (Stomil). W biegu na 26 okrążeń: 1. Fokt (Stomil) 14 pkt. 2. Tabaczyński (HCP) 5 pkt. 3. Kortierski (ZZK Poznań) 4 pkt.

Przed zawodami odbyły się pokazy łucznicze zawodników koła Stal.

Niedzielne wyniki

LEGIA WARSZAWA — POGOŃ KATOWICE 4:2 (3:1)

WARSZAWA (Tel.) Towarzyski mecz piłkarski pomiędzy stołeczną Legią i katowicką Pogonią zakończył się zasłużonym zwycięstwem Legii 4:2 (3:1). Mecz stał na bardzo słabym poziomie. W pierwszej połowie zdecydowaną przewagę miała Legia, w drugiej więcej z gry mieli goście. Legia wystąpiła bez Skromnego, Mordarskiego i Waksmana. Najlepszymi w jej drużynie byli Wilczyński i Sąsiadek w ataku i Serafin w obronie w Pogoni: Piątek, Nyc i Wojciechowski.

Bramki dla zwycięzców strzelili: Sąsiadek, Wilczyński, Olejnik i Oprych, dla pokonanych — Piątek i Ślusarz.

Sędziował słabo Partyka z Warszawy. Widzów 2.000.

CRACOVIA — DALIN MYŚLENICE 1:1 (1:0)

MYŚLENICE. Ligowa Cracovia rozegrała koleżeńskie spotkanie z Dalinem uzyskując wynik remisowy. Bramkę dla niej zdobył Poświat, dla Dalina Wątor.

GWARDIA WISŁA — MIECHÓW 3:3

MIECHÓW. Kombinowany zespół Gwardii Wisły rozegrał spotkanie z reprezentacją Miechowa uzyskując wynik remisowy 3:3. Bramki dla Gwardii zdobyli: Tomara, Kotaba i Gamoj, dla Miechowa Ruszek, Michalski z karnego i Naszyński z wolnego.

GWARDIA KIELCE — TĘCZA KIELCE 2:1 (2:1)

KIELCE. Towarzyskie spotkanie II ligowego zespołu z A kl. Tęcza przyniosło po wyrównanej grze mikie zwycięstwo Gwardii. Gra była żywa i ciekawa.

Bramki dla Gwardii zdobył Ziemba w tym jedną z karnego, dla Tęczy Korbel. Sędziował Sieradzki. Publiczności około 4.000 osób.

Wyniki śląskie

GÓRNIK GLIWICE — UBEZPIECZENIOWIEC GLIWICE 2:2 (2:2)
GÓRNIK ROKITNICA — POLONIA BYTOM 1:5 (1:0)
GÓRNIK ROKITNICA — AKADEMIA LEKARSKA 4:2 (2:0)

W szczypiorniaku
Katowice — Chorzów
5:10 (4:6)

KATOWICE. — Międzymiastowe spotkanie szczypiorniaka pomiędzy Chorzowem i Katowicami zakończyło się wysokim zwycięstwem gości 10:5 (6:4). Zespół Chorzowa składał się z zawodników mistrza Polski ZB AKS, zaś Katowic z zawodników Pogoni, Tęczy i AZS.

Bramki dla Chorzowa zdobyli: Thiel II 4, Thiel I i Latka po 2, Faber i Krawczyk po 1, dla Katowic Pająćzek 2, Sidełko, Tomecki i Piechowicz po 1. Sędziował Sten [illegible].

Na trasie pierwszego etapu
Ciąg dalszy relacyj z Czechosłowacji

tów. Lista zgłoszeń zawiera ogółem 101 nazwisk.

W piątek delegacje wszystkich uczestniczących w wyścigu państw podejmowane były przez prezydenta miasta Pragi dr Vacka, który powitał je niezwykle serdecznie, wygłaszając przemówienia w językach czeskim, rosyjskim i francuskim. W imieniu Polaków podziękował prezydentowi mjr Better z GUKF, podkreślając, że przyjęcie w stolicy Czechosłowacji przeszło najśmielsze oczekiwania. Następnie wszyscy uczestnicy udali się na grób Nieznanego Żołnierza i tam Polak Kapiak i Czech Ejem złożyli wieniec.

Wieczorem tegoż dnia odbyła się podniosła uroczystość zbratania sportowców wszystkich krajów uczestniczących w wyścigu z przedstawicielami świata pracy. Każda z narodowych drużyn otrzymała opiekę jednego z zespołów pracowniczych praskich zakładów przemysłowych. Polacy otrzymali za opiekunów robotników fabryki elektrotechnicznej CKD. W „Domu Tyrsa" nastąpiło zapoznanie się zawodników z delegacjami robotniczymi. Wzięli w tym udział starosta COS Truchlar, naczelnik COS Beninger i wielu innych dygnitarzy sportu czechosłowackiego.

W sobotę rano dziennikarze polscy przybyli na wyścig, byli obecni na konferencji prasowej, zorganizowanej przez Polskie Biuro Informacyjne w Pradze dla prasy czechosłowackiej. Celem konferencji było zapoznanie dziennikarzy CSR z całokształtem przygotowań organizacyjnych wyścigu na terenie Polski. Na konferencji tej nastąpiło również zapoznanie dziennikarzy czechosłowackich ze strukturą sportu polskiego.

Start w Pradze

PRAGA (Tel.) Po bardzo deszczowej sobocie nic nie wskazywało na to, że start wyścigu Praga — Warszawa odbędzie się w idealnych wprost warunkach. W niedzielę rano pogoda poprawiła się, ukazało się słońce, przy czym dzień pozostał chłodny.

Po uroczystościach 1 Majowych, które odbyły się na Vaclavskem Namesti, 101 kolarzy zgłosiło się na starcie. Przemówił do nich ambasador R. P. Borkowicz, prezydent miasta Vacek oraz Starosta Sokoła w Czechosłowacji, Truchlar.

Ambasador Borkowicz w przemówieniu podkreślił, iż wyścig kolarski Praga — Warszawa jest dalszym etapem zacieśnienia więzów przyjaźni między obu narodami.

Punktualnie o godz. 14.30 zawodnicy ruszyli ze startu honorowego, udając się za miasto, gdzie nastąpił start właściwy.

Na trasie

Początkowa faza pierwszego etapu nie zapowiadała się ciekawie. Od samego startu utworzyła się bardzo silna grupa zawodników, która utrzymała swą pozycję prawie do 50 km. tj. blisko połowy trasy. Na 20 km pierwszy pech! Ofiarą pada zawodnik polski, Wandor, który łapie gumę i pozostaje w tyle o 1 km. Następną niespodziankę sprawia trzech Rumunów, a mianowicie Norhadian, Chion i Kociman oraz Francuzi Tarrega, Donati i Evesque, którzy odpadają od czołówki.

Po dłuższym okresie grupa ta dochodzi jednak znów do czołówki.

Na 67 km Pietraszewski łapie gumę, a na 70 km ma defekt Nowoczek. W tym okresie czołówka jedzie nadal zbita, przy czym jednak tempo jest dość słabe.

Po dwugodzinnej jeździe łapie z kolei gumę Kapiak przed trudnym wzniesieniem, które decyduje o losach i wyniku pierwszego etapu. Mianowicie grupa złożona z trzech Czechosłowaków: Berka, Hołoubeca i Veselyego oraz 4 Francuzów Garniesa, Garcii, Herbulota i Bathiego odbija się od reszty zawodników i uzyskuje początkowo jednokilometrową przewagę, które zwiększa się w następnym okresie do dwóch i trzech kilometrów.

W drugiej grupie jadą Polacy Wójcik, Siemiński, Wyglenda i Rzeźnicki. Z grupy tej odpada na 10 km za Malinem 7 zawodników, którzy tworzą trzecią grupę. Wśród nich znajdują się z Polaków Motyka, Kudert i Bukowski. Różnica w dystansie w stosunku do drugiej grupy wynosi 2 km.

W końcowej fazie pierwszego etapu kolejność prowadzenia nie ulega zmianie. Zawodnicy zbliżają się w trzech grupach do mety, przy czym grupa pierwsza złożona z trzech Czechów i czterech Francuzów dyktuje tempo, dochodzące czasami do 42 km/godz.

Przykry wypadek Czechów

Zdawało się, że zwycięstwo drużyny czechosłowackiej na pierwszym etapie jest pewne, wśród Francuzów było bowiem trzech zawodników z drugiego teamu, a jedynie Garnies był członkiem pierwszego zespołu. Pewne zwycięstwo Czechosłowaków wyrwało im się z rąk przez fatalny wypadek, który zdarzył się na 5 km przed metą. W miejscowości Opatowice tuż za Hradcem Kralovym wśród zawodników czechosłowackich następuje zderzenie. Fatalnie wychodzi na tym zwłaszcza Perlt, który upadając doznaje ciężkich obrażeń głowy.

Hollebec, który upadł również po usunięciu defektu roweru kontynuuje wyścig.

Po tym wypadku w czołówce pozostaje tylko czterech zawodników: trzech Francuzów oraz Czech Vesely. Wydawało się, że Francuzi odniosą zwycięstwo. Tymczasem jednak Vesely potrafił oprzeć się koalicji Francuzów i nie pozwolił się zamknąć. Krótko przed stadionem w Pardubicach, na którym znajdowała się meta, wyminął swych konkurentów i wspaniałym finiszem wśród olbrzymich owacji — zgotowanych mu przez tłumy publiczności, wpadł jako pierwszy na metę.

Wyniki tego etapu były następujące:

Vesely pierwszy

1. Vesely (CSR) — 4.05.43 godz.; 2. Garnies (Francja I) 4.05.51; 3. Herbulot (Francja II) 4.05.51; 4. Bathie (Francja II) 4.05.51; 5. Holubec (CSR) 4.06.21; 6. Krejcu (CSR) 4.13.07. 7. Benedette (Francja II); 8. Rigaut (F. I); 9. Janik (CSR), 10. Bohdan (CSR).

Długość pierwszego etapu wynosiła 148.6 km.

Z Polaków zajęli: 13 miejsce Wyglenda, 14 miejsce Czyż. Dalej do 30 miejsca nie było żadnego z Polaków Leśkiewicz zajął 32 miejsce.

Polska II na piątym miejscu

1. Francja II — 12.21.19 godz.
2. Czechosłowacja I — 12.24.57 godz.
3. Francja III — 12.29.30 godz.
4. Węgry I — 12.33.41 godz.
5. Polska II — 12.34.5 godz.

6. miejsce zajęły 4 drużyny: Bułgaria II; Czechosłowacja III; Francja I; Czechosłowacja II — 12.35.20 godz., 10. Polska III: 11. Węgry II; 12. Polska I w jednakowym czasie 12.35.45 godz.; 14. Rumunia I — 12.40.45 godz., 15. Albania 12.44.12 [illegible] 13.00.06 godz., 18. Finlandia 13.11.11 godz.; 19. Rumunia II — 14.26.59 godz.

*

● *Jak zwykle tak i tym razem prowadzono zakłady, kto pierwszy będzie miał defekt. Pechowcem okazał się Bułgar Michajłow, który już na 2 km nie tyle z powodu defektu, ile z powodu braku sił nie mógł nadążyć za pozostałymi zawodnikami. Prawdziwy wypadek miał dopiero na 8 km Rumun Petrisçu, który przewrócił się, na szczęście bez krzywdy dla zdrowia. Pierwszym z zawodników polskich, który miał pecha, był Pietraszewski.*

● *Dziennikarze wciągnęli do udziału w totalizatorze kilka osób z kierownictwa. Sumy, jakie się stawia, są oczywiście bardzo małe i tylko symboliczne. Chodzi o to, by odgadnąć, która drużyna zajmie pierwsze miejsce w etapie i jakiej narodowości zawodnik przybędzie pierwszy do mety. Na pierwszym etapie nikt nie wygrał, gdyż nie przypuszczano, że najlepszym zespołem okaże się Francja II.*

● *Wielu uczestników wyścigu wierzyło, że w pierwszym dniu dużą niespodziankę sprawią kolarze albańscy. Albańczycy nie pokazali jednak nic nadzwyczajnego i byli daleko w tyle, tak samo zresztą, jak Finowie. Finisz w Pardubicach odbywał się na stadionie na którym zebrało się 10 tys. ludzi. Można sobie więc wyobrazić, jaki był doping, kiedy Vesely, ubiegając jednolitą koalicję Francuzów, zwyciężył.*

● *Pietraszewski dał jeszcze jeden dowód, jak dobre są nasze Bałtyki. Miał on bowiem wypadek, w którym ramy każdego zagranicznego roweru uległyby na pewno złamaniu. W „Bałtyku" Pietraszewskiego ramy wytrzymały i się tylko zgięły. Sam Pietraszewski też zresztą miał szczęście, bo upadając trafił akurat na miękki piasek.*

● *Polacy przed startem martwili się najbardziej o gumy. Okazało się, że przeczucia ich nie zawiodły. Na pierwszym etapie zajęli na pewno pod względem ilości pękniętych gum pierwsze miejsce. Trzeba dodać, że nie jest to wina gum, które były całkowicie nowe, a raczej pech, który prześladował naszych zawodników.* (Kor.)

WOLVERHAMPTON — LEICESTER 3:1 (2:0)

Londyn. — W obecności około 100.000 widzów odbył się na „Wembley - Stadion" finałowy mecz piłkarski o puchar Anglii pomiędzy pierwszoligowym zespołem a Leicestrem (II Liga) zakończony pewnym zwycięstwem Wolverhampton w stosunku 3:1 (2:0).

GLASGOW. Reprezentacja piłkarska Szkocji, która na swoim terenie nie poniosła dotąd żadnej porażki z drużyną kontynentalną, pokonała w meczu międzypaństwowym Francję 2:0 (1:0).

LONDYN (tel.). W pierwszym dniu meczu o puchar Davisa, Anglicy wygrali z Portugalczykami oba single i prowadzili 2:0.

HELSINKI (tel.). Międzypaństwowe spotkanie bokserskie Finlandia — Dania zakończyło się zwycięstwem Finów w stosunku 10:6.

BUDAPESZT. W czwartek dnia 28 W I rundzie spotkań eliminacyjnych Jędrzejowska pokonała łatwo 7 rakietę Węger — Gallner 6:1, 6:0. W II rundzie Jędrzejowska miała za przeciwniczkę Węgierkę Rozgonyi, z którą wygrała po ciężkiej grze 6:3, 7:5.

Drugi reprezentant Polski — Piątek wygrał również oba spotkania eliminacyjne: w I rundzie z Szemenyi (Węgry) 6:1, 6:1 i w II rundzie z Markusm (Węgry) 6:1, 6:2.

BUDAPESZT. W ramach międzynarodowych mistrzostw tenisowych Budapesztu tenisiści polscy rozegrali dalsze spotkania które przyniosły im porażki. W ćwierćfinale gry pojedynczej mężczyzn Skonecki przegrał z Australiakiem Weissem 2:6, 4:6. Piątek wyeliminowany został przez Węgra Katone 6:4, 5:7 1:6. W drugim secie Polak prowadził 5:3, przegrał jednak 4 kolejne gemy i seta. W grach pojedynczych bierze jeszcze udział jedynie Hebda, który po wygraniu przerwanego w piątek meczu z Buytorem, pokonał Węgra Pete [illegible].

W grze podwójnej pań Jędrzejowska i Miskova (CSR) zakwalifikowały się do półfinału, zwyciężając parę węgierską Katona — Ander 6:3, 6:4.

OPOLE. (tel.) Turniej piłkarski o puchar starosty opolskiego Janusa H., w którym wzięło udział 8 drużyn. W pierwszym dniu uzyskano następujące wyniki: Budowlani Opole — Ota Otment 3:0 v. o., Kolejarz Opole — Victoria Chruścice 2:0 (2:0). Stal Opole — Gwardia Opole 2:0 (2:0). Włókniarz Dobrzyn — Osso Opole 0:0. Półfinał: Stal — Budow-

Zwycięstwo piłkarzy Ostravy
w Chorzowie

CHORZÓW. Kierownik reprezentacji piłkarskiej Ostrawy, Fischer, wysłał swych graczy na boisko takimi słowami:

— Hlapcy, hrejte poctive, jak se należy na svatek prace 1 Maja.

Toteż gracze czescy zagrali koncertowo, a wynik 4:2 niezupełnie odpowiada przebiegowi gry. Ostrawa zagrała o klasę lepiej, niż drużyna Śląska.

Goście reprezentowani byli wyłącznie przez klub Vitkovicke Zelezarny, najlepszy w tej chwili w okręgu ostrawski. Od kilku miesięcy jego drużyna zasilona jest kilkoma piłkarzami praskiej Slavii (Buchta, Zmatlik i słynny reprezentacyjny gracz CSR Bican) i Vejvoda ze Sparty. Ten ostatni był najlepszym graczem na boisku i strzelcem 3 bramek.

Zgrana jedenastka czechosłowacka górowała bezapelacyjnie nad zlepkiem, jaki tworzyła drużyna Śląska, zestawiona z graczy aż 3 okręgów: śląskiego, zagłębiowskiego i opolskiego. Kapitan sportowy Śl. OZPN zrezygnować musiał z najlepszych piłkarzy Śląska, którzy zgrupowani są w obozie przed meczem z Rumunią. II team Śląska walczył w tym samym czasie we Wrocławiu przeciwko reprezentacji Dolnego Śląska.

Drużyna Ostrawy zagrała w składzie: Brblik, Merincak — Markusek, Radimec — Buchta — Mechowski, Zmatlik — Pciolka — Bican (Starosta) — Vejvoda — Cis.

Śląsk: Barański — Hadryss — Proksza — Słota (Macuga) — Cholewa, Strykalski — Wieczorek — Bawoj, Durniok — Siwy, Borkowy.

Czechosłowacy górowali szybkością, dokładniejszymi podaniami, doskonałym ustawieniem się, grą zespołową, no i walorami fizycznymi. Grali płaskimi podaniami i zawsze umieli jakoś uwolnć się od przeciwnika. Ale strzały na bramkę mieli niecelne i przy odrobinie szczęścia wynik do przerwy powinien był właściwie brzmieć 3:0.

Drużyna Śląska nadrabiała braki ambicją. Najlepszy Wieczorek w pomocy i Barański w ataku. W obronie najsłabszy Siwy. Sędzia Duda, z Lipin dobry.

Pierwsza bramka padła w 30 min. ze strzału Vejvody, po wybiegu Borkowego z bramki. Czechosłowacy do tej chwili przeważali zdecydowanie. W ostatnich 10 minutach I-szej połowy drużyna Śląska miała kilka dobrych momentów. Po przerwie goście zmienili Bicana na Starostę, a Polacy Słotę na Macugę. Obraz gry jednak się nie zmienił. Już w 6 min. padła samobójcza bramka. Strzał Pciolki skierował Siwy kiksem do własnej bramki. Piękny przebój Cholewy i centra do Prokszy, dała wreszcie upragnioną 1 bramkę, „główką" tego ostatniego. Kilka minut później Barański w zamieszaniu podbramkowym uzyskał wyrównanie. Czechosłowacy odpowiedzieli natychmiast trzecią bramką przez Vejvodę, a w przedostatniej minucie ten sam gracz ustalił wynik dnia 4-tą bramką.

Widzów około 8.000.

O Puchar Kałuży

W ub. tygodniu odbyły się pierwsze tegoroczne mecze o Puchar Józefa Kałuży. W Chorzowie Śląsk pokonał Śląsk Opolski, startujący w rozgrywkach o puchar poraz pierwszy w stosunku 2:1 (2:0). W Poznaniu [illegible] sprawił wielką niespodziankę, zwyciężając Kraków — dwukrotnego zdobywcę pucharu — 3:1 (2:0). W Warszawie wreszcie Łódź rozprawiła się ze Stolicą 2:1 (1:1). Wszystkie 3 spotkania wykazały słaby poziom.



Drużyna Śląska Opolskiego   Fot. [illegible]



Drużyna Śląska Górnego   Fot. [illegible]



Zespół Warszawy   Fot. API E. Franckowiak



Zespół Łodzi   Fot. API E. Franckowiak

Słuszne zarządzenie

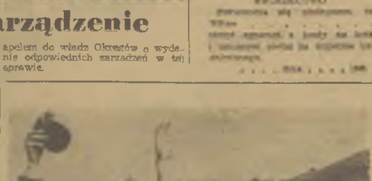
WARSZAWA. Wydział Sportowy PZPN poruszył w swoim komunikacie z dnia 23. 4. br. sprawę spotkań piłkarskich klasy A, B i C w Okręgach posiadających drużyny klasy państwowej. Chodzi o to, że spotkania tych drużyn, wyznaczone są najczęściej w godzinach zbiegających się ze spotkaniami drużyn klasy państwowej, co nie jest wskazane, gdyż ze względów wyszkoleniowych zawodnicy klas niższych winni obserwować zawody czołowych drużyn.

Z drugiej strony, boiska piłkarskie nie są w godzinach przedpołudniowych wykorzystane — a przez rozgrywanie zawodów w tych godzinach, władze piłkarskie będą mogły otoczyć należytą opieką spotkania klas niższych. Dlatego też, Wydział Sportowy PZPN zwraca się z apelem do władz Okręgów o wydanie odpowiednich zarządzeń w tej sprawie.

ŁÓDŹ. Tytuł mistrza okręgu łódzkiego w tenisie stołowym zdobył bezapelacyjnie Krzysik (ŁKS), nie przegrywając ani jednego meczu. Drugie miejsce zajął Grzelczyk z ŁKS, trzecie — Krygier z Ogniska.

Ogółem w mistrzostwach udział brało 52 zawodników. W konkurencji kobiecej tytuł mistrzyni zdobyła Heinrich przed Wójkowską (Lechia Tomaszów) i Dobrowolską (ŁKS).

KRAKÓW. Czechosłowacka drużyna Sparta (Vsetin) zaprosiła piłkarską drużynę juniorów krakowskich do Czechosłowacji na 4 spotkania z drużynami czeskimi.



Warszawianki żegnają kolarzy przed odjazdem do Pragi   Fot. API E. Franckowiak

Witold Majchrzycki

Przedostatnia lista klasyfikacyjna pięściarzy

w sezonie 1948-49

SEZON BOKSERSKI 1948/49 dobiega końca. Od 1 marca do 15 kwietnia br. odbyły się mistrzostwa prawie we wszystkich okręgach, które wyłoniły uczestników turnieju o mistrzostwo Polski, jaki odbędzie się między 5 — 8 maja we Wrocławiu.

Walki o prymat w okręgach dały dużo materiału porównawczego, ale równocześnie przysporzyły kłopotu klasyfikatorowi.

W kilku różnych ośrodkach bokserskich Polski, przekonałem się, że przeprowadzona przeze mnie periodycznie klasyfikacja wywołuje rozne komentarze. Tym różniejsze, że nie wszyscy w swoich rozważaniach uświadamiają sobie, że do zaszeregowania poszczególnych pięściarzy służą jedynie walki stoczone przez sklasyfikowanych zawodników w danym sześciotygodniowym okresie.

Wiele razy spotkałem się z zapytaniem, jaką drogą dochodzę do zaszeregowania, tak różniącego się od klasyfikacji innych fachowców.

Otóż punktem wyjściowym do każdej nowej klasyfikacji jest moja poprzednia lista klasyfikacyjna. Po prostu stwierdzam (na podstawie czasopism sportowych), jakie zawodnicy ostatnio sklasyfikowani stoczyli walki i jakie były wyniki tych walk. Potem wyciągam nazwiska tych zawodników którzy wygrali względnie zremisowali z nimi, a którzy nie byli ostatnio sklasyfikowani. Potem wyszukuję wyniki tych ostatnich, by ponownie otrzymać nazwiska ich zwycięzców wzgl. równorzędnych z nimi. Z otrzymanymi nazwiskami postępuję jak wyżej i tak w koło aż do czasu, gdy nie ma już nowych nazwisk. Z kolei dopiero przystępuję — porównując poszczególne wyniki — do ustalenia kolejności bokserów. W ten sposób wyławiam pewną [illegible]

Musza

Mistrz Polski KASPERCZAK — Poznań [illegible]

[illegible]

Kogucia

[illegible]

Piórkowa

Mistrz Polski ANTKIEWICZ — Gdańsk.

1) Matloch — Śląsk
2) Kruża — Pomorze
3) Antkowiak — Gdańsk
4) Możdżyński — Szczecin
5) Bazarnik — Śląsk
6) Sobka — Wrocław
7) Kujawa — Wrocław
8) Szczygielski — Wrocław
9) Gramola — Kraków
10) Latkowski — Częstochowa.

Celem ustalenia kolejności pierwszych miejsc w wadze piórkowej, trzeba było sięgnąć do rezultatów osiągniętych przez Matlocha i Krużę w czasie „gościnnych występów" tych bokserów w wadze lekkiej. Obaj nie przegrali w swej wadze żadnego spotkania z przeciwnikami krajowymi. Kruża może spotkał się z przeciwnikami o wyższej klasie, ale za to Matloch zanotował 2 sukcesy międzynarodowe, a to pokonał Tambenka podczas meczu z Czechosło-

(Dokończenie na następnej stronie)

St. Tabacz

Początki kolarstwa polskiego (I)

Kiedy „koń zaczynał strzyc uszami" kolarz musiał schodzić z roweru

Leży przed nami **„Kalendarzyk dla Kolarzy"**, wydany w roku 1895.

— ???

— Tak, w tysiącosiemsetdziewięćdziesiątympiątym! Opracowany przez jednego z pionierów polskiego kolarstwa Kazimierza Hemerlinga. W kalendarzyku tym są szczegółowe informacje o początkach cyklistyki polskiej w b. zaborze austriackim i rosyjskim. Odnośnie zaboru pruskiego jest tylko uwaga.

„W Księstwie Poznańskim nie znamy ani jednego polskiego towarzystwa kolarskiego. Kwestionariusze nasze i odezwy wysłane tam pozostały bez odpowiedzi!"

Były to czasy, gdy kolarstwo dalekie jeszcze było od masowości. Rowery były drogie, a i sama sztuka jazdy wydawała się dosyć niezwykła, o czym świadczy fakt, że na jednej z pierwszych stron kalendarzyka podany jest wzór świadectwa, wystawianego ludziom, którzy wykazywali się umiejętnością jazdy na kole. Tekst takiego dowodu był następujący:

ŚWIADECTWO

[illegible]

Świadectwa wystawiały towarzystwa kolarskie. W wypadku zaś, gdy posiadacz roweru nie był członkiem takiego towarzystwa, musiał w myśl zarządzeń policyjnych składać egzamin przed komisją, w której skład wchodziło dwóch zrzeszonych kolarzy.

Zarządzenia policyjne dla kolarzy były w tym czasie dosyć ciekawe. I tak np. we Lwowie przepisy zabraniały jazdy na rowerze w dzień Wszystkich Świętych i w Dzień Zaduszny, a poza tym **„jeżdżenia po jednej i tej samej ulicy tam i z powrotem"**. Przechodniów mogli jeżdżący ostrzegać: **„trąbką, gwizdawką lub okrzykiem"**. Na wypadek spłoszenia się koni, kolarz był obowiązany zwolnić, a **„w razie potrzeby zsiąść z koła, jednak nie w bezpośrednim pobliżu koni, i o ile możności koło ukryć (!)"**.

Inaczej te same sprawy stawiano w Krakowie i Warszawie. Regulamin jazdy Krakowskiego Klubu Cyklistów, sankcjonowany przez „Wysokie C. K. Namiestnictwo", zabraniał wyraźnie: **„Nie wolno jeździć bez dzwonka"**, a jeżeli chodzi o płochliwe konie, to w każdym wypadku do obowiązków cyklisty należało: **„uważać, czy nadjeżdżający koń nie zaczyna strzyc uszami lub płoszyć się, a wtedy z bicykla zejść, tenże na ziemi położyć lub sobą zasłonić — przed koniem jednak blisko nie zeskakiwać"**.

Regulamin sportowy Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów przewidywał, że **„osoby spotykane w razie istotnej potrzeby należy uprzedzać dzwonkiem, trąbką lub najlepiej przemówieniem (!), unikając przy tym niepotrzebnego niepokojenia i straszenia ludzi"**. O płoszących się koniach w warszawskim regulaminie nie było mowy.

Przepisy o amatorstwie kolarzy oparto na regulaminach niemieckich. M. in., przewidywały one, że:

„Jeźdźcem amatorem jest ten, który nigdy za pieniądze nie uprawiał żadnej ze sztuk sportowych, atletycznych lub gimnastycznych, innym nigdy nie pomagał przy tych czynnościach i nigdy też nie uczył za pieniądze sztuk powyższych.

Nie wolno też amatorowi — czytamy w dalszej części regulaminu — występować świadomie o nagrodę przeciw osobie lub z osobą, która uprawia lub uprawiała jedną z powyższych sztuk w sposób zarobkowanie.

Przestaje być jeźdźcem amatorem i staje się zawodowcem każdy:

a) który jazdę na kole lub inną atletyczną, sportową lub gimnastyczną sztukę uprawia, uczy się lub innych trenuje, by w ten sposób zarobić na zupełne lub częściowe swoje utrzymanie. Wyjątek stanowią nauczyciele gimnastyki;

b) który się stara wygrać wyznaczony zakład pieniężny, nagrodę pieniężną lub pewne wkładki;

c) który występuje publicznie lub o nagrodę pieniężną przeciw jeźdźcowi zawodowemu, lub wykluczonemu z grona jeźdźców amatorów;

d) który wprost lub potajemnie bez pozwolenia wydziału sportowego przejmuje jakiekolwiek wynagrodzenie lub odszkodowanie z powodu jazdy na kole.

Wydział sportowy ma prawo wezwać członka związku do przedłożenia dowodów, że nie wykroczył przeciwko tym przepisom, względnie zażądać, by się oczyścił od pewnych podejrzeń. Dopóki tego nie uczyni, może być taki członek wyłączonym od wszelkich jazd dla [illegible]

Najstarszym polskim towarzystwem kolarskim było **„Warszawskie Towarzystwo Cyklistów"**, które powstało 6 kwietnia 1886 roku. W roku 1895 miało ono czterech członków honorowych i 318 rzeczywistych, a ponad to 88 z prowincji i 30 t. zw. „konsu-

(Ciąg dalszy na stronie następnej)



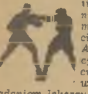
Jan Wiecheć — to chyba najpopularniejsza postać wśród braci piłkarskiej Cracovii od lat 25. Przez ćwierć wieku wierny barwom biało-czerwonych, spełnia Wiecheć rolę szatnego klubu, a jest w niej nieprzeciętnym fachowcem. On to myśli przed każdym meczem Cracovii o butach dla graczy, dobraniu w zależności od pogody i warunków terenowych odpowiednio wielkich kołków pod butami itp. szczegółach, których ważność potrafi ocenić każdy piłkarz. A Wiecheć jest w tych sprawach wprost nieoceniony. Nic też dziwnego, że za 25 lat wiernej służby nagrodzono go złotą odznaką klubową.   Fot. API Franckowiak



To i owo...

● *Prasa zagraniczna podała, że na 1-Majową uroczystość rewii sportowej w Moskwie zaproszono Szweda T. Ricsson, przedstawiciela Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej.*

● *Escudie znany bokser irlandzki, mistrz Europy z Dublina podczas jednej ze swych tegorocznych walk został nieszczęśliwie zraniony w oko, że musiał się poddać ciężkiej operacji. Aczkolwiek operacja się udała i Escudie nie stracił wzroku to jednak zdaniem lekarzy nigdy już nie będzie on mógł uprawiać boksu.*



● *Ostatnie w sezonie zawody zjazdowe w Alpach Francuskich wygrał znowu Włoch Zeno Colo. Mecz międzypaństwowy w zjeździe i slalomie pomiędzy Francją a Włochami wygrali Włosi, pomimo, że w drużynie francuskiej nie zabrakło ani b. mistrza świata Couttela ani ostatniego mistrza olimpijskiego Oreillera.*

● *Według doniesień „Neue Zeitung" na turnieju tenisowym we Frankfurcie mają m. in. zagrać Amerykanin Parker i Nowozelandczyk Harpert (!).*

● *Pisaliśmy niedawno o ważnym wynalazku zapobiegającym falstartom w lekkoatletycznych biegach krótkich. Ostatnio prasa czechosłowacka podała, że przemysł czeski rozpoczął produkcję gumowych... dysków. Oczywiście dyski ta(kie) nadają się tylko do treningu, niemniej jednak będą one ważnym czynnikiem ze względu na niezwykłą taniość. Produkcję tanich gumowych dysków wymyślili robotnicy jednego z czechosłowackich zakładów przemysłowych, w odpowiedzi na konkurs władz sportowych na model taniego metalowego... oszczepu i nie łamiącej się poprzeczki.*



● *Amerykańskie rewie lodowe związane z różnego rodzaju teatrzykami zapuściły znowu sieci na czołowe łyżwiarki starego kontynentu. Szereg zawodniczek otrzymało już „intratne" propozycje przeniesienia się do Stanów Zjednoczonych a wśród nich także Austriaczka Ewa Pawlik.*

● *Rada Kultury Fizycznej w ZSRR zestawiła reprezentacyjną kadrę lekkoatletów na rok 1949. Kadra ta liczy 87 zawodników, 56 zawodniczek i 27 trenerów. Ze znanych nazwisk znajdujemy w niej: Karakulowa, H. Lippa, Bułańczyka, Vanina, Dumbadze, Seczenowa, Czudinę i wielu innych. Z trenerów m. in. do kadry zaliczono M. Ozolina i Z. Romanowa z Moskwy, Ljulko i Alexiejewa z Leningradu, a także Kudu z Talina.*

● *Szwajcarzy po smutnym doświadczeniu organizacyjnym z ostatniej Olimpiady Zimowej w St. Moritz, kiedy to wszystkie uczestniczące narody miały do nich pretensje, chcą się zrewanżować za niedociągnięcia w najbliższej wielkiej międzynarodowej imprezie. Ale będą nią dopiero piłkarskie mistrzostwa świata przyznane jak wiadomo Szwajcarii na rok 1954. (Wcześniej odbędą się jeszcze mistrzostwa piłkarskie świata w Brazylii). Mają więc organizatorzy 5 lat do przygotowań. Program pięcioletni przewiduje, wybudowanie pięciu stadionów, z których każdy mógłby pomieścić po 60 tysięcy widzów. W jakich miastach powstaną te stadiony narazie niewiadomo, choć prawie za pewne uchodzi, że m. in. otrzymają je Zurych, Genewa i Lozanna.*



● *W „Sowieckim Sporcie" czytamy, że Amerykanie w wielu wypadkach korzystają na terenach okupowanych z trenerów niemieckich, znanych ze swej politycznej działalności w okresie hitlerowskim.*

● *W planach sportowców znajdujemy takie szczegóły: „W roku ubiegłym organizacje sportowe zrzeszały 350 tys. piłkarzy. Obecnie postanowiono doprowadzić do powiększenia liczby zrzeszonych piłkarzy do 650 tys. Z tej liczby conajmniej 40 tys. zawodników postanowiono wyszkolić na piłkarzy wyższych kwalifikacji — od stopnia 2-go i 1-szego do klasy mistrzowskiej.* Este

Kiedy „koń zaczynał strzyc uszami" kolarz musiał schodzić z roweru

(Dokończenie ze str. 3)

lów", czyli reprezentantów Towarzystwa w miastach prowincjonalnych.

WTC dysponowało salą jazdy, remizą na 300 rowerów, torem wyścigowym i prowadziło stałą szkołę jazdy.

Oprócz Warszawy na terenie Królestwa Polskiego istniały zrzeszenia kolarskie w **Częstochowie, Dąbrowie Górniczej, Kaliszu, Kielcach, Lublinie, Łodzi, Piotrkowie, Radomiu, Siedlcach** i **Słomnikach.**

Równie starym jak WTC był **Lwowski Klub Cyklistów,** którego data założenia przypada na ten sam rok. W Krakowie powstał **Krakowski Klub Cyklistów** w roku 1892, w następnym roku zorganizował on już wyścigi do Bochni i z powrotem na dystansie 100 km i brał udział w sztafecie kolarskiej Kraków — Ołomuniec. W **Bochni** zrzeszenie cyklistów powstało przy Sokole w 1893 r. Również w tym roku był założony klub cyklistów w **Przemyślu.** W następnych latach powstały organizacje kolarskie w **Rzeszowie** (1894), **Wadowicach** (1894), **Żywcu, Tarnowie, Mielcu, Krośnie, Jaśle, Dąbrowie i Brzesku,** a więc i w takich miejscowościach, które obecnie po z górą 50 latach istnienia polskiego kolarstwa, żadnego życia organizacyjnego w tym kierunku nie wykazują.

Największą żywotność przejawiali ówcześni kolarze w kierunku turystyki, ale i w dziedzinie zawodniczej nie pozostawali w tyle, a największym wyścigiem szosowym, zorganizowanym po raz pierwszy w roku **1894,** było zmaganie na trasie Kraków — Lwów długiej na **340 km.**

O szczegółach ówczesnych wyścigów szosowych w następnym artykule.

WARSZAWA. Do PZKSS wpłynęło pismo od najlepszej czechosłowackiej drużyny koszykówki Sokol Brno z propozycją przyjazdu do Polski na kilka spotkań, w początkach sierpnia. Sokol Brno jest mistrzem Czechosło[illegible]

WŁOCŁAWEK. W wyścigu na 25 okrążeń toru, z trzema finiszami zwyciężył Walczak (ZZK „Brda" Bydgoszcz). W wyścigu amerykańskim parami na 30 okrążeń toru, pierwsza przybyła od mety kombinowana para Brzozowski (Włocławek) — Krauze (Bydgoszcz).

Przedostatnia lista klasyfikacyjna pięściarzy w sezonie 1948-49

(Dokończenie ze str. 3)

wacją w Pradze i Glezę w czasie drugiego startu naszej ósemki. Toteż trudno, któremu z nich przyznać pierwszeństwo. Ale obai mają po jednym starcie w wadze lekkiej i tak Kruże przegrał z Komudą (W-wa) sklasyfikowanym ostatnio na 10 m., a Matloch zremisował ze Szkudlarkiem (Pozn.), ostatnio na 7 m. Wynik ten przechylił szalę na korzyść Matlocha. Trzecie miejsce zajmuje Antkowiak, który pokonał Bazarnika. Tego ostatniego wyprzedził jeszcze Możdżyński, nie mający na swym koncie żadnej porażki, a na mistrzostwach okręg. zwycięstwo z Koziołkiem (Szcz.). Obu swych pierwszych przeciwników wykończył zaś przed czasem. Sobko zremisował wprawdzie z Gromalą, ale pokonał Kujawę przez poddanie, a ten zwyciężył z Gromalą przez dyskwalifikację. Kujawa zremisował ponadto ze Szczygielskim, toteż wszyscy trzej wyprzedzają Gromalę. Trójka ta dzieli się miejscami jak następuje: 6 Sobko, 7 i 8 Kujawa i Szczygielski ex aequo. Gromala na 9 m. pokonał Lańkowskiego. Ten zaś zajmuje 10, bo pokonał Frymusa (Częstochowa) przez t. ko.

Listę opuścili: Puszczykowski (Pom.), Rejca (Kr.) jako nieaktywni oraz Delangiewicz (Częst.), Szendzielorz (Śl.) i Antkiewicz (Gd.), który mimo, że zdobył tytuł mistrza Okręgu w wadze piórkowej bijąc Gołyńskiego (Gdynia), walczył jednak 3 razy w okresie klasyfikacyjnym w wadze lekkiej i jest w niej sklasyfikowany.

Lekka

Mistrz Polski **RODAK** — Śląsk.

1) **Czortek — Warszawa**
2) **Dębisz — Łódź**
3) **Kudłacik — Gdańsk**
4) **Szkudlarek — Poznań**
5) **Antkiewicz — Gdańsk**
6) **Maciejczyk — Łódź**
7) **Krawczyk — Łódź**
8) **Komuda — Warszawa**
9) **Sadowski — Szczecin**
10) **Wrzosek — Poznań.**

Niezaprzeczalny sukces w walce z Petriną na meczu Czechosłowacja — Polska daje Czortkowi pierwsze miejsce w lekkiej. Zwycięstwo ze Szkudlarkiem (ostatnio 7) Dębiszowi drugie, a pokonanie Krawczyka (8) Kudłacikowi trzecie. Szkudlarek w walkach o mistrzostwo okręgu po[illegible] go okresu klasyfikacyjnego Adamskiego (Pozn.), ostatnio 5 co daje mu 4 miejsce. Antkiewicz pokonał Komudę (10) i jest p[illegible] czyk wypłynął na mistrzostwach swego okręgu. Zdobywając tytuł mistrza Okręgu pokonał Krawczyka (8) co daje mu, przy braku innych danych porównawczych 6 miejsce. Pokonany Krawczyk zremisował z Komudą i obaj zajmują 7 i 8 miejsce ex aequo. Sadowski stoczył tylko walki z lokalnymi rywalami, które wygrał, toteż zachował swoją lokatę. Dziesiąte miejsce zajmuje Wrzosek, który pokonał Adamskiego (5) i zremisował ze Sztolcem (Wr.)

Z listy ubyli: Rodak (Śl.), Adamski (Pozn.) i Tomczyński (W-wa).

Półśrednia

Mistrz Polski **CHYCHŁA** — Gdańsk.

1) **Chychła — Gdańsk**
2) **Sznajder — Śląsk**
3) **Kaźmierczak — Poznań**
4) **Sztolc — Wrocław**
5) **Stysiał — Kraków**
6) **Musiał — Gdańsk**
7) **Olejnik — Łódź**
8) **Iwański — Gdańsk**
9) **Trzepizur — Częstochowa**
10) **Kukuruda — Wrocław.**

Pozycję leadera utrzymał Chychła, dzięki swym sukcesom w Czechosłowacji bijąc Blesaka i Kovacsa. W drużynie swej walczył bowiem zazwyczaj w średniej, odnosząc również sukcesy. Z krajowych zawodników wagi półśredniej pokonał Kusza (Śl.). Drugim jest Sznajder, mający na rozkładzie: Kijewskiego (Ł.), Boetchera, Grzywocza II i Spałka (Śl.). Na 3 miejscu jest Kaźmierczak którego zwycięstwa z Malcem (Lublin), Kuźmińskim (Częst.) i Maciejewskim (Śl.) mają mniejszą wagę gatunkową. Sztolc na 4 miejscu pokonał Stysiała, który jest na 5 miejscu, Kuczyńskiego (Lubl.) i Janickiego (Kr.). Musiał na 7 m. pokonał Kijewskiego (Ł.), Drożewskiego (Pom.) i Górnego (Gd.). Olejnik jest 7. Pokonał Ratajczaka (Pozn.), Drożewskiego (Pom.) i Tomickiego (Ł.). Iwański wywindował się z 10 miejsca poprzez zwycięstwa z Baranowskim (Pom.), Kuszem (Śl.) i Borowiczem (W-wa), na ósme podczas gdy Trzepizur z 5 spadł na 9 mając tylko zwycięstwa z lokalnymi rywalami. [illegible] Kukuruda, który pokonał ostatnio [illegible] (Kr.)

Z listy ubyli: Dąbrowski (Kr.) i Paliński, który ostatnio walczył z powodzeniem w średniej.

Średnia

Mistrz Polski **ZAGÓRSKI** — Warszawa.

1) **Nowara — Śląsk**
2) **Kolczyński — Warszawa**
3) **Pisarski — Łódź**
4) **Kwiatkowski — Gdańsk**
5) **Baran — Częstochowa**
6) **Głębocki — Lublin**
7) **Paliński — Pomorze**
8) **Taborek — Łódź**
9) **Matula — Kraków**
10) **Ambroż — Szczecin.**

Kolejność pierwszych [illegible] miejsc z poprzedniej listy została zachowana. Wspaniała postawa Nowary, mimo porażki z mistrzem olimpijskim Torma i jego zwycięstwo w czasie startu w Czechosłowacji z Bosko, jak i zwycięstwa z krajowymi przeciwnikami z Taborkiem na czele dają mu 1 miejsce. Zwycięstwo Kolczyńskiego z Kwiatkowskim daje mu drugie, a sukces Pisarskiego w walce z Ambrożem uzasadnia jego 3 lokatę. Pokonany przez Kolczyńskiego — Kwiatkowski jest 4. Ma poza zwycięstwami z lokalnymi rywalami z Rajskim na czele do zanotowania zwycięstwa z Zabrzewskim, Rychterem (obaj Pom.) i Sznajdrem (Śl.). Piątą lokatę zajmuje Baran, który pokonał Matulę (6). Tego ostatniego pokonał też i homo novus na liście w wadze średniej (w drugiej, za okres od 15. 10. 48 — 1.12. 48 był zanotowany w w. półciężkiej na 9 miejscu) Głębocki, który zajmuje 6 miejsce. Zwycięzca Cebulaka (9) i Wilczka (7) — Paliński jest 7. Pokonanie Wilczka daje Taborkowi 8 miejsce. Dziewiąte zajmuje Matula. Obok dwóch wspomnianych wyżej porażek, zwyciężył z Rapaczem (10) i pokonał w drugiej walce, po uprzednim remisie — Domańskiego (Wr.). Ostatnie 10 miejsce zajmuje Ambroż. Pokonał 2 swych lokalnych rywali Wilmana i Kaczorowskiego, a przegrał tylko z Pisarskim, trzecim w obecnej klasyfikacji.

Z listy ustąpili: Trzęsowski (Ł.), Wilczek (W-wa), Cebulak (Pom.) i Rapacz (Kr.).

Półciężka

Mistrz Polski **SZYMURA** — Poznań.

1) **Szymura — Poznań**
2) **Kubicki — Częstochowa**
3) **Dobija — Śląsk**
4) **Gnat — Pomorze**
5) **Kołeczko — Poznań**
6) **Kotkowski — Warszawa**
7) **Franek — Poznań**
8) **Wieczorek — Łódź**
9) **Pieniążek — Kraków**
10) **Wierzbowicz — Szczecin.**

Lawirujący między wagą półciężką a ciężką — Szymura zajął mimo porażki z Netuką (CSR) 1 miejsce, mając na rozkładzie Rudzkiego (Gd.), i Stockiego (Pom.). W ciężkiej pokonał Niewadziła (Ł.) i Steca (W-wa). Drugim jest Kubicki, który zwyciężył Kozłowskiego (Kr.), a walcząc w ciężkiej zremisował z Jaskółą pogromcą Niewadziła. Dobija zajmuje 3 miejsce. Pokonał Gadka (4) i Urbaniaka (7) — obaj Śląsk. Gnat jest 4, pokonał Rudzkiego (Gd.), Stockiego (Pom.) obu na punkty i Wieczorka (Ł.) przez dyskwalifikację. Na 5 miejscu jest Kołeczko, który tym razem walczył częściej w półciężkiej. Osiągnął remis z Matejovicem (CSR) i pokonał Wielgusa (Śl.) k. o., Kubiaka (Pozn.) na punkty, a walcząc w ciężkiej Drapałę (Śl.) na punkty. Kotkowski jest 6, pokonał Głębiewskiego (Lubl.) k. o. i Kroka (W-wa) t. k. o. Franek z 10 przeszedł na 7 m., zremisował z Wieczorkiem i pokonał Gondka (4) i Michniewicza (obaj Śl.), Smyka (Wr.) — k. o., oraz zwycięzcę Kołodzieja (Pozn.) (9) — Wesołowskiego (Pozn.). Remis z Frankiem daje Wieczorkowi mimo przegranej z Gnatem 8 miejsce. Notowany ostatnio w ciężkiej Pieniążek (Kr.) jest 9 pokonał Krupińskiego i Urbanowicza (obaj Wr.) oraz Szymulę (Kr.), wszystkich na punkty. Wierzbowicz mający tylko jedną zwycięską walkę z Leśniewskim (Szcz.) jest na 10 miejscu.

Z listy ubyli: Archadzki (W-wa), walczył w ciężkiej. Gondek i Urbaniak (obaj Śl.) oraz Kołodziej (Pozn.).

Ciężka

Mistrz Polski **JASKÓŁA** — Łódź.

1) **Klimecki — Wrocław**
2) **Jaskóła — Łódź**
3) **Niewadził — Łódź**
4) **Flisikowski — Gdańsk**
5) **Kubica — Śląsk**
6) **Archadzki — Warszawa**
7) **Białkowski — Gdańsk**
8) **Rutkowski — Szczecin**
9) **Grzelak — Łódź**
10) **Chyla — Pomorze.**

Niemłody już Klimecki odparł obronną ręką atak młodzieży na pozycję leadera. W Czechosłowacji uległ Livanskyemu i zremisował z Sudeckym. W kraju pokonał Rysia (Kr.) i Skibiaka (Wr.) obu przez k. o., Romanowa (Wr.) t. k. o. i Kosturkiewicza (Wr.) na pkt. Drugim jest Jaskóła, pokonał Niewadziła, który jest 3, mając na swym koncie zwycięstwa z Białkowskim (7) i Kubicą (Śl.). Flisikowski i Kubica rozeszli się remisowo toteż dzielą 4 i 5 miejsce ex aequo. Pokonany przez Flisikowskiego — Archadzki jest 6, pokonał notowanego ostatnio (8) Chylę (Pom.). Białkowski pokonał Kaczmarka (Śl.) k. o. i Potockiego (Gd.) jest 7. Ósmy Rutkowski pokonał Maciuszczaka, Dobrodzieja (obu przez poddanie) i Deringera na punkty (wszyscy Szcz.). Zwycięstwo z Majewskim (Pozn.) daje Grzelakowi 9 miejsce. Na 10 utrzymał się, mimo porażek z Flisikowskim i Archadzkim — Chyla.

Z poprzedniej listy ubyli: Pieniążek i Kołeczko, notowani w półciężkiej i Drapała (Śląsk).



Czołowy pięściarz Dolnego Śląska, Leon Lindner ze „Spójni-Zapłonu" w Jeleniej Górze
Rys. J. Kasprzyc[illegible]

Przed meczami z Rumunią

KRAKÓW. (tel) Przyjazd reprezentacyjnych piłkarzy na obóz, wyznaczonych do kadry reprezentacyjnej, nastąpił w ciągu piątku i osiągnął w tym dniu cyfrę 32. Kilku graczy nie przybyło i nie usprawiedliwiło swej nieobecności. Poza nimi, nie mogli przybyć Miller (PTC), który składa egzaminy. Patkolo (ŁKS) na skutek kontuzji i Łącz, który nie mógł otrzymać zwolnienia z pracy. W ich miejsce dołączono do kadry Rębeckiego (Pomorzanin) i Glimasa z Cracovii.

Oficjalne otwarcie obozu nastąpiło w sobotę w południe. Jako pierwszy powitał zawodników imieniem PZPN członek kapitanatu dr Izdebski, następnie przemówił w imieniu państwowych władz sportowych ppłk. Kasprzyk, oraz jako gospodarz obozu mgr. Filipkiewicz. Piłkarzy zbadano w Poradni Sportowej Gwardii — Wisły. W niedzielę kadra reprezentacyjna wzięła udział w wielkiej defiladzie pierwszomajowej.

Kierownictwo techniczne obozu spoczywa w rękach trenerów W. Kuchara, Forysia i Koncewicza. W najbliższych dniach reprezentanci złożą wobec przedstawicieli PZPN i kapitanatu przyrzeczenie, które zobowiązuje ich do pracy nad podniesieniem poziomu sportowego i godnego zachowania się w życiu prywatnym. Oto treść przyrzeczenia:

„Świadomy swych obowiązków sportowca-amatora, zobowiązuję się przestrzegać ściśle polecenia PZPN, obowiązujące członków kadry narodowej. Przyrzekam z całym nakładem sił i umiejętności reprezentować na boiskach piłkarstwa Polski Ludowej a w życiu codziennym być wzorem zachowania się obywatela i sportow[illegible]

Reprezentacja I rozegra w Tarnowie mecz sparringowy z reprezentacją Tarnowa w nadchodzącą środę, zaś II reprezentacja w poniedziałek spotka się w Rzeszowie z reprezentacją Rzeszowa.

Z Zagłębia

X W Rogoźniku rozegrano towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy miejscowym Cyklonem i Przyszłością Żychcice, zakończone niespodziewanym zwycięstwem gości, dla których bramki zdobyli: Olejnik 3, Wolny i Pawełczyk po 1; dla Cyklonu: Węgrzyn. Zawody sędziował Dyszy.

X W Porąbce połączono dwa kluby młodzieży: Zryw i Wici, które przyjęły nazwę KS ZMP Porąbka. Nowopowstały klub rozgrywa w rundzie wiosennej mistrzostwa w grupie II w miejsce dawn. Wici, które uplasowały się na 2 miejscu w serii jesiennej.

X Orzeł Bobrowniki zmienił nazwę na ZMP Bobrowniki. Powyższa zmiana nie powoduje potrzeby podpisywania nowych kart zgłoszeń przez zawodników.

X W spotkaniu bokserskim Metal Sosnowiec — Baildon Katowice uległ kontuzji złamania palca Ruszczyński z Metalu, który będzie musiał pauzować kilka miesięcy.

X Górnik Sosnowiec wzmocniony został ostatnio Glaglusiem, zawodnikiem Metalu Sosnowiec.

X Ekamistrz Polski, E. Moczko, objął funkcje trenera objazdowego klubów bokserskich należących do Zrzeszenia Sportowego Gwardia. Treningi dla zawodników klubów zagłębiowskich prowadzi on w Będzinie dwa razy w tygodniu: w środy i soboty w godzinach od 18 do 20.

X ZKSM Będzin zasilony został Edwardem Zawardką z będzińskiej Sarmacji, kilkakrotnym reprezentantem [illegible]

Otremba wygrał turniej w Poznaniu

POZNAŃ. Staraniem Poznańskiego OZTS zorganizowano turniej tenisa stołowego z udziałem czołowych zawodników z mistrzem Polski Gajem, Krzysikiem (Łódź), Kawczykiem i Otrembą (Śląsk) na czele. Turniej odbył się systemem pucharowym, przy czym rozstawiono 4 finalistów.

Niespodzianką była porażka mistrza Polski Gaja w eliminacjach z Klausem (Solec Kujawski) 14:21, 13.21.

Wyniki: Ćwierćfinał Gayer (W-wa) — Klause 21:19, 21:12, Kawczyk (Śląsk) — Grzelak 11:21, 21:16, 21:16; Krzysik (Łódź) — Nieroba (Śląsk) 21:18, 21:16; Otremba — Gusik (Łódź) 17:21, 21:19, 21:18. Półfinały. Gayer — Kawczyk 22:20, 21:11, Otremba — Krzysik 21.19, 21:10.

Finał: Otremba — Gayer 12:21, 20:8 (niedokończony ze względu na przekroczenie czasu) 21:8. W spotkaniu o 3 i 4 miejsce Kawczyk wygrał z Krzysikiem 21:9, 21.15.

Turniej pań, wygrała Dobrowolska przed Orłowską (obie z Warszawy), Waksman i Antoszówną (Poznań).

Organizacja zawodów sprawna pod kierunkiem mgr. Bajońskiego.

KATOWICE. W Domu Kultury w Załężu odbył się pokaz gimnastyczny zorganizowany przez miejscową sekcję gimnastyczną Górnik (Kleofas) pod kierownictwem ob. Fogla.

ZABRZE. W mistrzostwach siatkówki (trójek) miasta Zabrza startowało 11 drużyn. Tytuł zdobył Metal — Zabrze, który w finale pokonał Górni[illegible]

Piłkarze polscy z Francji w Warszawie

WARSZAWA. W sobotę 30 bm., przybyła do Warszawy reprezentacja piłkarska Polskiego Związku Piłki Nożnej we Francji. Na Dworcu Głównym powitali gości w imieniu GUKF—ob. Nowakowski, przedstawiciel MSZ — ob. Stalinger oraz członkowie zarządu WOZPN z prezesem Jelińskim na czele.

Ekipa polskich piłkarzy z Francji, składa się z 16 zawodników. Graczom towarzyszy 5 działaczy PZPN we Francji oraz redaktor „Gazety Polskiej" — Sołtysiak.

Większość przybyłych zarówno zawodników, jak i działaczy, pracuje w kopalniach w północnej Francji. Zawodnicy grają w amatorskich klubach francuskich w mistrzostwach okręgu Ligue du Nord.

W skład reprezentacji wchodzą: bramkarz — Najdek (rez. Groch), obrońcy — Gondek i Maik, pomocnicy — Łuczkiewicz, Pańczak, Gołemski i Idczak, napastnicy — Surdyk, Jezuita, Słomiany, Marciniak, Long, Stangret, Lewandowski i Woźniczak. Do najlepszych graczy zespołu należą: bramkarz Najdek, środkowy pomocnik — Gołemski i środkowy napastnik — Słomiany.

Kierownikiem ekipy jest kpt. zw. PZPN — Roszak. Ponadto w skład kierownictwa wchodzą: skarbnik PZPN — Potyrała, sekretarz okręgu Bruay — Radoła, przewodniczący Wydziału okręgu Bruay — Płsechta oraz przedstawiciel okręgu Nord — Herkt.

Zakaz imprez sportowych w dniu 8 maja

Warszawa. (PAP) W związku z Biegami Narodowymi Główny Urząd Kultury Fizycznej wydał zakaz organizowania jakichkolwiek imprez sportowych w dniu 8 maja.

Zakaz ten nie dotyczy jedynie 5 imprez:

Indywidualnych mistrzostw bokserskich Polski we Wrocławiu;

międzypaństwowego meczu piłkarskiego Rumunia B — Polska B w Warszawie;

VII etapu wyścigu kolarskiego P — W (Wrocław — Łódź);

meczu piłkarskiego reprezentacji PZPN z Francji w Poznaniu;

ogólnopolskiego zjazdu motocyklowego i automobilowego do Oświęcimia.

Zjazd automobilistów i motocyklistów do Oświęcimia

Sekcja Motocyklowa Zrzeszenia Sportowego „Kolejarz" Klubu Sportowego „Olsza" w Krakowie organizuje w dniu 8 maja 1949 r. II Ogólnopolski Zjazd Plakietowy Motocyklistów i Automobilistów do Oświęcimia dla oddania hołdu ofiarom hitleryzmu, pomordowanym w obozach koncentracyjnych.

Ogólnopolskie, doroczne Zjazdy Plakietowe Motocyklistów i Automobilistów do Oświęcimia w dniu 8 maja, jako w rocznicę zakończenia wojny, a tym samym terroru hitlerowskiego, mają charakter pielgrzymki sportowców z całej Polski.

Zjazdy w dniu 8 maja są wyrazem uczuć ludzi, pragnących Pokoju — dla przypomnienia światu o tragedii lat ubiegłych i wzmożenia czujności na przyszłość, by historia 46 retort krematoryjnych nigdy się już nie powtórzyła.

Dzień 8 maja winien stać się manifestem uczuć, nie tylko motocyklistów i automobilistów, lecz całego sportu Polski Ludowej.

Tadeusz Doliński

Bilans pływaków

Tabela dziesięciu za okres zimowy

Poniżej podajemy zestawienie najlepszych wyników pływackich uzyskanych w okresie zimowym na basenach krytych, przy czym uwzględniono zawody odbyte do dnia 15 kwietnia br.

Panie

100 m. st. dow.

1)	Bemówna — Wrocław	[illegible]
2)	Niedzielówna — Śląsk	[illegible]
3)	Żurkówna — Poznań	[illegible]
4)	Malicka — Poznań	[illegible]
5)	Sobczakówna — Łódź	[illegible]
6)	Floriczykówna — Kraków	[illegible]
7)	Liszkówna — Śląsk	[illegible]
8)	Marchlewska — Wybrz.	[illegible]
9)	Matejówna — Śląsk	[illegible]
10)	Miklasówna — Poznań	[illegible]

400 m. st. dow.

1)	Bemówna — Wrocław	[illegible]
2)	Kowalska — Łódź	[illegible]
3)	Malicka — Poznań	[illegible]
4)	Liszkówna — Śląsk	[illegible]
5)	Niedzielówna — Śląsk	[illegible]
6)	Sobczakówna — Łódź	[illegible]
7)	Miklasówna — Poznań	[illegible]
8)	Matejówna — Śląsk	[illegible]
9	Królikówna — Śląsk	[illegible]
10)	Żurkówna — Poznań	[illegible]

100 m. st. grzbiet.

1)	Budziszówna — Wybrzeże	1:33.4
2)	Żurkówna — Poznań	1:33.[illegible]
3)	Niedzielówna — Śląsk	1:34.2
4)	Szafranówna — Śląsk	1:35.1
5)	Kurkówna — Poznań	1:36.5
6)	Fijałkowska — Wrocław	1:36.7
7)	Marchlewska — Wybrzeże	1:37.3
8)	Neblówna — Śląsk	1:37.7
9)	Dobranowska — Kraków	1:38.9
10)	Matejówna — Śląsk	1:39 6
	Grzeszczykówna — Śląsk	1:40 0
	Kaletowa — Śląsk	1:40 0

100 m. st. klas. („A i B")

1)	Wójcicka — Warszawa	1:34.4
2)	Dobranowska — Kraków	1:35.3
3)	Istel — Śląsk	1:36.0
4)	Kaletowa — Śląsk	1:36.5
5)	Miklasówna — Poznań	1:36.6
6)	Bresińska — Poznań	1:38.0
7)	Przybyłówna — Śląsk	1:39.0
8)	Malicka — Poznań	1:39.5
9)	Woźniakówna — Łódź	1:39.7
10)	Bronlewiczówna — Łódź	1:39.9
	Blejarska — Śląsk	1:40.0

200 m. st. klas. („A i B")

1)	Dobranowska — Kraków	3:21.7
2)	Wójcicka — Warszawa	3:24.2
3)	Istel — Śląsk	3:25.8
4)	Miklasówna — Poznań	3:27.7
5)	Bronlewiczówna — Łódź	3:29.8
6)	Kaletowa — Śląsk	3:30.6
7)	Bresińska — Poznań	3:32.2
8)	Przybyłówna — Śląsk	3:33.0
9)	Malicka — Poznań	3:33.9
10)	Cichońska — Poznań	3:35.0
	Woźniakówna — Łódź	3:35.0

3 x 100 m. st. zmienn.

1)	Polonia — Ogniwo (Bytom)	4:46.0
2)	Zjednoczenie (Zabrze)	4:48.8
3)	Bytom — reprezentacja	4:49.0
4)	Wrocław — reprezentacja	4:52.2
5)	Poznań — reprezentacja	4:52.4
6)	Kraków — reprezentacja	4:54.0
7)	Łódź — reprezentacja	4:56.4
8)	Gliwice — reprezentacja	4:57.2
9)	Warta — (Poznań)	4:58.4
10)	Warszawa — reprezentacja	5:02.4
	Górnik — (Zabrze)	5:03.0

W klasyfikacji okręgowej konkurencji kobiecych przy punktacji: za I. m. — 10 pkt.; II. — 9 III. — 8 itd., prowadzi zdecydowanie Śląsk — pkt. 117 przed Poznaniem — 80, Łodzią — 33 Wrocławiem — 32, Krakowem — 31; Warszawą — 20 i Wybrzeżem — [illegible] pkt.

Panowie

100 m. st. dow.

1)	Procel — Śląsk	1:02.8
2)	Zimny — Śląsk	1:04.8
3)	Manowski — Wrocław	1:05.0
4)	Marchlewski — Wybrzeże	1:05.0
5)	Boniecki — Łódź	1:05.5
6)	Ramola — Śląsk	1:05.7
7)	Ludwikowski — Warszawa	1:06.0
8)	Jera — Łódź	1:06.5
9)	Fudała — Śląsk	1:06.7
10)	Lipiński — Wrocław	1:07.0
	Kałuża — Śląsk	1:07.0
	Ciężki — Kraków	1:07.1

200 m. [illegible] dow.

1)	Marchlewski — Wybrzeże	2:27.0
2)	Gremlowski — Śląsk	2:28.2
3)	Boniecki — Łódź	2:29.4
4)	Ludwikowski — Warszawa	2:30 2
5)	Ramola — Śląsk	2:31.1
6)	Teedling — Poznań	2:31.3
7)	Andrzejewski — Poznań	2:31.3
8)	Jera — Łódź	2:33.0
9)	Kałuża — Śląsk	2:35.8
10)	Ciężki — Kraków	2:35.8
	Czuperski — Warszawa	2:36.5
	Lipiński — Wrocław	2:36.8

400 m. st. dow.

1)	Gremlowski — Śląsk	5:14.8
2)	Boniecki — Łódź	5:15.6
3)	Marchlewski — Wybrzeże	5:28.9
4)	Ramola — Śląsk	5:33.8
5)	Jera — Łódź	5:39.6
6)	Czuperski — Warszawa	5:39.8
7)	Lipiński — Wrocław	5:41.0
8)	Kałuża — Śląsk	5:42.0
9)	Ciężki — Kraków	5:43.8
10)	Andrzejewski — Poznań	5:44.5
	Szafron — Śląsk	5:44.9
	Nogaj — Śląsk	5:46.6

100 m. st. motylkowym

1)	Szołtysek — Śląsk	1:14 4
2)	Cichoński — Poznań	1:16 2
3)	Manowski — Wrocław	1:18.5
4)	Zalisz — Poznań	1:19.0
5)	Krause — Śląsk	1:19.0
6)	Marek — Śląsk	1:19.8
7)	Breiter — Warszawa	1:20 0
8)	Bernard — Śląsk	1:20 3
9)	Zelman — Warszawa	1:20.8
10)	Nikodemski — Łódź	1:21.2
	Serafin — Śląsk	1:21.8

200 m st. klas. (A i B)

1)	Krause — Śląsk	2:53.5
2)	Nikodemski — Łódź	2:53.9
3)	Szołtysek — Śląsk	2:55.8
4)	Cichoński — Poznań	2:57.9
5)	Kuklok — Śląsk	2:59.8
6)	Tarabuła — Śląsk	3:00.0
7)	Dobrowolski — Łódź	3:00.8
8)	Brzęczek — Śląsk	3.01.6
9)	Klecka — Śląsk	3:02.3
10)	Serafin — Śląsk	3:02 3

100 m st. grzbiet.

1)	Jabłoński — Warszawa	1:15.7
2)	Wąs — Śląsk	1:18.5
3)	Zombek — Śląsk	1:18.6
4)	Owczarczak — Poznań	1:19.0
5)	Gadatkiewicz — Śląsk	1:19.4
6)	Franczuk — Śląsk	1:19.8
7)	Langer E. — Śląsk	1:20.3
8)	Kękuś — Kraków	1:20.3
9)	Ludwikowski — Warszawa	1:20.5
10)	Zagórski — Kraków	1:21.0
	Karolkiewicz — Warszawa	1:21:3

5×50 m dow.

1)	Ogniwo (d. Elektryczność) — Warszawa	[illegible]
2)	Polonia — Ogniwo (Bytom)	[illegible]
3)	Wrocław — reprezentacja	[illegible]
4)	Kraków — reprezentacja	[illegible]
5)	Warta — (Poznań)	[illegible]
6)	Łódź — reprezentacja	[illegible]
7)	Gliwice — reprezentacja	[illegible]
8)	Ogniwo — (Wrocław)	[illegible]
9)	AZS — (Wrocław)	[illegible]
10)	Kolejarz — Grom (Gdynia)	[illegible]
	Górnik — (Zabrze)	[illegible]
	Związkowiec — Zryw (Łódź)	2:41.1
	Ogniwo II — (Wrocław)	[illegible]

3×100 m zmienn.

1)	Łódź — reprezentacja	[illegible]
2)	Warszawa — reprezentacja	[illegible]
3)	Górnik — (Zabrze)	[illegible]
4)	Poznań — reprezentacja	[illegible]
5)	Kraków — reprezentacja	[illegible]
6)	Wrocław — reprezent.	[illegible]
7)	Gliwice — reprezentacja	[illegible]
8)	Bytom — reprezentacja	[illegible]
9)	AZS — (Wrocław)	[illegible]
10)	Polonia (Bytom)	[illegible]

[illegible]

1)	Polonia — Ogniwo (Bytom)	[illegible]
2)	Związkowiec — (Łódź)	[illegible]
3)	Warszawa — reprezentacja	[illegible]
4)	Ogniwo — (Warszawa)	[illegible]
5)	Metal — Pogoń (Katowice)	[illegible]
6)	Wrocław — reprezentacja	[illegible]
7)	Ymca — (Warszawa)	[illegible]
8)	Łódź — reprezentacja	[illegible]
9)	Poznań — reprezentacja	[illegible]
10)	Metal — Plast (Gliwice)	[illegible]

W konkurencjach męskich prowadzi Śląsk — 203 pkt. przed Łodzią — 76, Warszawą — 72, Poznaniem — 55, Wrocławiem — 46, Wybrzeżem — 38 i Krakowem — 20 pkt.

Punktacja ogólna:

1)	Śląsk —	320 pkt.
2)	Poznań —	135 pkt.
3)	Łódź —	109 pkt.
4)	Warszawa —	92 pkt.
[illegible]	[illegible] —	78 pkt.
[illegible]	[illegible] —	51 pkt.
7)	Wybrzeże —	43 pkt.

Impreza bokserska dla uczczenia Kongresu Związków Zawodow.

Warszawa. Z okazji Kongresu Związków Zawodowych odbędzie się w dniu 26 maja w Warszawie mecz bokserski reprezentacji związkowych Dolnego Śląska i Warszawy.

Przewidywane jest następujące zestawienie par (na pierwszym miejscu pięściarze Warszawy):

Tobolczyk — Lindner, Tyczyński — Czajkowski, Sieradzan — Sobko, Czortek — Waluga, Kwaśniewski — Sztolc, Kossowski — Krupiński, Kotkowski — Horboń, Stec — Ciećwierz.

Z Opolszczyzny

OPOLE (em). Ostatnio odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków KS ZZK Leopolja Opole, na którym uchwalono zmianę nazwy na ZKS Kolejarz. Leopolia, założona została w kwietniu 1945 r. jako pierwszy klub Opola.

„Kolejarz" posiada obecnie ponad 4500 członków, w tym około 1500 czynnych sportowców zrzeszonych w [illegible] sekcjach.

W maju b. r. ukończona zostanie odbudowa własnego stadionu sportowego Kolejarza, mieszczącego się na terenie Główn. Warszt. Kolej. stadion, obok boisk do piłki nożnej i ręcznej posiadać będzie rzutnię, skocznię, bieżnię oraz tor żużlowy.

X Opolski Klub Motocyklowy dokonał ostatnio wyboru nowych władz: prezes — adw. Olejnik; wiceprezesi — inż. Hołuszko, Żółkiewicz; sekretarz — Sztorc; skarbnik — Cieszkowski, kapitan sportowy — mgr. Hołubowicz; kapitan turyst. — inż. Frey; członkowie zarządu — Pękacki, Rybak.

OKM projektuje urządzenie w roku bież. 3 wyścigów ulicznych. Pierwszy odbędzie się 22 maja z udziałem motocyklistów czechosłowackich z pogranicza. OKM zrzesza obecnie 80 członków, w tym 12 zawodników. Ostatnio dokonano poświęcenia w pobliskim Pruszkowie 35 motocykli.

X Męska drużyna szczypiorniaka Dynamo — Slavia Praga w czasie tournee po Polsce rozegra m. in. mecz w Opolu z wicemistrzem Polski, Budowlani.

X KS Nysa w Nysie zmienił nazwę na ZKS Ogniwo Nysa.

X Bramkarz Polonii Piekary — S... wy II, brat reprezentacyjnego obrońcy Śląska, przeniósł się do Prudnika do A-kl. Włókniarza.

X WG i D OZPN za brutalną grę ukarał: K. Fiezera — Ogniwo Nysa. E Hatlapę — Tempo Stolarzowice i St. Koszlińskiego — jednoroczną dyskwalifikacją.

X W meczu szachowym o mistrzostwo ZZK DOKP Katowice, drużyna ZZK Rybnik zwyciężyła ZZK Opole 4,5 : 1,5. W meczach szachowych o mistrz. Opolsk. Podokr. Zw. Szach. padły ostatnio następ. wyniki: PZPR Opole — Poczta Opole 3:3; Cementownia Groszowice — Metal Nysa 5,5 : 0,5; Leopolia Opole — OSSO Opole 5:1; Lwowianka Opole — Ubezpieczeniowiec Opole 6:0.

● Sekcja gier sportowych Chemik Gliwice, wyjeżdża na teren powiatu Opolskiego i Prudnickiego, celem rozegrania szeregu spotkań propagandowych na wsi z tamtejszymi Ludowymi Zespołami Sportowymi.

Jan Werner

Co może znaleźć sportowiec na Międzynarodowych Targach Poznańskich?

(Od specjalnego wysłannika)

Poznań, w kwietniu.

Znaną jest rzeczą, że sprzęt i wyposażenie na równi z warunkami fizycznymi i treningiem stanowią o poziomie wyników. Wiadomo też, że pewne kategorie sprzętu zyskują sobie sławę. Tak było z nartami norweskimi, łyżwami szwedzkimi, a ostatnio z czechosłowackimi kijami hokejowymi, które po zdobyciu przez Czechosłowaków mistrzostwa świata znalazły sobie rynki zbytu poza granicami kraju.

Spójrzmy na Międzynarodowe Targi Poznańskie oczami sportowca, nie tylko czynnego zawodnika i wyczynowca, ale również działacza — członka zarządu klubu, obarczonego troską o wyposażenie swej organizacji.

Z góry musimy sobie powiedzieć, że znaczna część krajów, posiadających pawilony i stoiska w Poznaniu, a przede wszystkim my sami, należymy do narodów, zniszczonych przez wojnę. Stąd duży udział eksponatów, wchodzących w zakres odbudowy — maszyn ciężkiego i przetwórczego przemysłu, maszyn drogowych i transportowych. Jest jednak także wiele wystawionych rzeczy, służących do podniesienia stopy życiowej, artykułów konsumpcyjnych, wśród których tu i ówdzie można się natknąć na eksponaty interesujące sportowców.

Przejdźmy najpierw przez pawilony zagraniczne.

W pawilonie radzieckim wystawiono kilka modeli motocykli. Jest lekka maszyna M-1-A, jest ciężki motocykl M-35, dwucylindrowy o łącznej pojemności 700 ccm, jest wreszcie ciężki motocykl M-72 z dodatkowym siodełkiem i koszem stalowym, do którego przymocowano zapasowe koło. Serii motocyklów dopełnia piękna maszyna IZ 350 ccm z tłumikiem. Z innego sprzętu, interesującego sportowców, należy wymienić opony rowerowe.

W pawilonie czechosłowackim również zwracają uwagę motocykle: ciężki Ogar, Jawa, lekki CŻ. Pokazano również dętki i opony rowerowe — turystyczne. Dość obficie reprezentowany jest dział skórzanego sprzętu i galanterii sportowej, jak piłki skórzane „Dynamo", piłki tenisowe Fatra troki myśliwskie, pasy nabojowe, futerały na broń myśliwską. Ze sprzętu metalowego zwracają uwagę łyżwy do jazdy figurowej i hokejowe Zenith. Wreszcie z zakresu galanterii można wymienić czepki kąpielowe i zabawki o typie sportowym w postaci figurek, modeli samochodów i samolotów.

Bułgaria pokazała buty narciarskie, solidne, lecz nieco „toporne", i ciepłe wiatrówki na futrze.

Przejdźmy do stoiska węgierskiego. Spotykamy tu po kolei kostiumy narciarskie, sandały, rower turystyczny „Csepel" z hamulcami ręcznymi na oba koła, pęcherze gumowe do piłek, gumowe majteczki kąpielowe (!), wreszcie z zakresu wyrobów metalowych duży asortyment zwijanych stalowych taśm pomiarowych i kłódki do rowerów o specjalnie długim uchu.

Na stoiskach rumuńskich możemy spostrzec ramy do rakiet tenisowych „Reflex", narty „Unicorn" (bez wiązań), z zakresu kostiumów sportowych obcisłe wiatrówki na futrze, buty narciarskie i turystyczne produkcji maszynowej, w końcu kombinezony i hełmy lotnicze.

Małe stoisko albańskie znalazło jednak miejsce na pokazanie obuwia turystycznego i narciarskiego, poza tym jest uprząż jeździecka, piłki skórzane, plecione smycze dla psów myśliwskich, wreszcie ciepłe swetry pół-angora.

Praktyczni Szwedzi pokazali spodnie, bluzy i kaptury marynarskie, nadające się zarówno dla rybaków, jak i jachtowców — gumowe i ceratowe. Są poza tym opony rowerowe, ebonitowe kierownice samochodowe na trzonie stalowym, materiał reparacyjny do dętek i opon rowerowych, wentyle, gumy pedałowe i na rękojeście kierownika.

Holandia zaprezentowała stalowe kierowniki dla rowerów turystycznych.

Po tej wizycie u gości zagranicznych starajmy się dojrzeć na naszych krajowych stoiskach to wszystko, co może zwrócić uwagę sportowca.

Zróbmy to w tej kolejności, w jakiej uwadze nasunęły się eksponaty sprawozdawcy, przesuwającemu się w wędrówce po terenach targowych.

Zaraz przy stoiskach zagranicznych znajduje się pawilon przemysłu skórzanego i futrzanego oraz rzemiosła. Są tutaj kostiumy hokejowe, piłki różnych rodzajów, wszelkie obuwie sportowe, przy czym zwracają uwagę buty narciarskie, bardzo wygodne i bardzo ładne. Obuwie polskiego rzemieślnika znane było od wielu dziesięcioleci jako najładniejsze w całej Europie. Oczywiście eksponaty te nie zawsze nadadzą się dla szerokich rzesz sportowców, gdyż kluby będą musiały brać pod uwagę, że obuwie maszynowe jest tańsze i pomijając względy samej estetyki bardzo solidne i budzące zaufanie. W pawilonie, o którym mowa, są jeszcze worki i piłki treningowe dla bokserów, troki, smycze i pasy nabojowe oraz futerały na broń dla myśliwców, wreszcie rękawice dla kierowców.

Wśród eksponatów Centralnej Spółdzielni Pracy zwraca uwagę kajak turystyczny, dwuosobowy, ze sterem kierowanym pedałami. Obok wystawiono solidną kanadyjkę z Elbląga oraz wiosła tej samej wytwórni. Kanadyjka jest lakierowana, kajak zaś malowany olejno.

Rzemiosło pracujące w ramach spółdzielń przedstawiło sprzęt skórzany — piłki sportowe i bokserskie, małe piłki — rzutki, wszelkie obuwie sportowe, od lekkoatletycznych kolców po buty narciarskie i turystyczne oraz górskie.

W pawilonie „Motozbytu" przykuwają uwagę motocykle „Sokoły", rowery turystyczne i wyścigowe „Bałtyki" o długości ramy 570 mm, jej wysokości 560 mm oraz o kołach 27 X 1¼. Jest to wyścigowy rower szosowy o hamulcach ręcznych i pedałach zaopatrzonych w noski.

W tym samym dziale można obejrzeć motory do łodzi — przyczepne, dwóch rodzajów o sile 12 lub 3 KM. Na wolnym powietrzu wystawiono lotniczy sprzęt sportowy. Jest dwuosobowy berkabinowy dwupłatowiec szkolny oraz dwa samoloty turystyczne: dolnopłat dwuosobowy LWD „Junak" i dolnopłat WSK o niekrywanych kołach z amortyzatorami.

Obok wystawiono szybowiec szkolny „Wrona", znany jako stateczny i doskonale nadający się dla początkujących pilotów.

Zajrzawszy jeszcze do pawilonu włókienniczego znajdziemy obok feerii barw wzorzystych tkanin, przykuwających oczy kobiece, stoisko tkanin sztucznych, gdzie wystawiono steelonowy naciąg do rakiet tenisowych i również steelonową linę turystyczną, lekką i o dużej mocy.

Jak widać z tego przeglądu, główny ton Targom nadaje sprawa odbudowy gospodarczej i zwiększenia produkcji dóbr masowych. Tak jednak, jak w wychowaniu fizycznym, które mając wzmóc siły fizyczne narodu znajduje miejsce dla sportu wyczynowego — również w dziedzinie gospodarczej, której odbiciem są Międzynarodowe Targi Poznańskie, wśród tysięcy różnolitych eksponatów możemy znaleźć i takie, które bezpośrednio interesują sportowca.

Wzdłuż i wszerz Śląska

X Na indywidualnych pięściarskich mistrzostwach Polski we Wrocławiu, Śląsk będzie reprezentowany przez jedenastu zawodników, w tym z 8 tegorocznych mistrzów: Smoczok, Guzy, Matloch Krawczyk, Sznajder, Nowara, Dobija i Szczypiński; poza tym wyjadą Gumowski, Grzywocz i Bazar[illegible]

X Na walnym zebraniu Śląskiego Okręgowego Związku Szachowego wybrano nowy zarząd w składzie: prezesi — Bak, Kwasek i Stawiczek, sekretarz — Śliwiński, skarbnik — Szyler, kpt. sportowy — Grałka oraz referent prasowy prof. Kozłowski.

X Środkowy napastnik Waja (Baildon) po odniesionej kontuzji w meczu ligowym z przemyską Polonią musi na polecenie lekarza pauzować na przeciąg trzech miesięcy.

X Prezes Zapłatka i wiceprezes Łukaszewski otrzymali z okazji jubileuszu poznańskiego OZB złote odznaki, a kpt Ćwikliński, Federowicz i Dziura otrzymali srebrne.

X Pieo II zażądał od chorzowskiego AKS zwolnienia i przenosi się spowrotem do Lipin, gdzie w międzyczasie trenuje w Naprzodzie.

X Tegoroczne walne zebranie Śląskiego OZB zostało wyznaczone w Katowicach na dzień 29 maja 1949 r. w Domu Kultury przy ulicy Francu[illegible]

X Niedawno powstała sekcja szachowa przy Czytnie (Czytelnik) Katowice zgłosiła swój akces do Śl. O. Z. [illegible]

[illegible]

[illegible] szą Legią towarzyskie zawody piłkarskie.

X Prawoskrzydłowy piłkarz, 19-letni Cop z C-klasowego klubu Transportowiec Katowice wykazał w ostatnich meczach wielki talent w strzelaniu bramek. W meczu towarzyskim ZKSM Ochojec — Transportowiec 1:6 zdobył on trzy bramki.

X ZKSM Baildon Katowice przystępuje w najbliższym czasie na własnym boisku do budowy trybuny krytej, mogącej pomieścić 2000 osób!

Z Jarosławia i Przeworska

JAROSŁAW. Spotkania towarzyskie w Jarosławiu: KS Kolejarz Przemyśl — JKS Związkowiec Jarosław 1:2 (1:2). KS Cukrownia Związkowiec Przeworsk — KS Spójnia Łańcut 1:1 (1:1). KS Związk. Cukrownia Przeworsk Ib — Rzem. KS ZZK Ib Jarosław 1:0 (0:0), LKS Pogoń Lubaczów — Rzem. KS ZZK Jarosław 3:1 (1:0).

PRZEWORSK. Zawody lekkoatletyczne kobiet: 100 m.: 1) Dębicka (Rzem. KS) 14,2 sek. 2) Krzyżanowska (Kolejarz) 14,8. 3) ex aequo: Golanka (LZS) oraz Lachowicz (Rzem.) 14.9. — Wzwyż: 1) Golanka (LZS) 126 cm. 2) Bolanowska (Kolej.) 118 cm. 3) Morawska (Cukrown.) 118 cm. — Oszczep: 1) Mirkiewicz (Cukr.) 22,77 m. 2) Mińska (Rzem.) 22,19 m. 3) Szałapek (Rzem.) 19,70 m. Punktacja: LZS Żurawica 2098 pkt. 2) Kolejarz Przemyśl 1458. 3) Rzem. KS ZZK Jarosław 1281 pkt.

Konkurencje poza mistrzostwami: 4×100 m.: 1) Rzem. KS ZZK (Lachowicz, Szałapek, Mińska, Dębicka) 60.0 sek. 2) LZS 63 sek. — W dal: 1) Dębicka (Rzem.) 434 cm. 2) Golanka (LZS) 401 cm. 3) Jucha (LZS) 385 cm. — Dysk: Mirkiewicz (Cukrownia) 25,65 m. 2) Morawska (Cukr.) 24,80 m. 3) Szczypurek (LZS) 20.92 m. — Kula 3 kg: 1) Jucha (LZS) 7,97 m. 2) Mirkiewicz 7,96 m. 3) Mińska Elżb. (Rzem.) 7,91 m.

Sprawy poznańskie

● Koszykarze poznańskiej Warty mają na miesiąc maj bardzo bogaty program. W dniu 2 maja drużyny seniorów i juniorów grają u siebie z zespołami Gedanii, dalej 7 maja spotykają się w Ostrowie Wlkp z miejsc. Ostrovią, 15 maja gra w Poznaniu benjaminek Ligi koszykowej ZZK, Pomorzanin Toruń, 21 maja wyjeżdżają do Gdańska, by rozegrać mecz z wicemistrzem klasy A Zrywem Gdańsk, dnia następnego grają spotkanie rewanżowe z Gedanią Gdańsk, 29 maja w Toruniu odbędzie się rewanż z Pomorzaninem.

Na miesiąc czerwiec i lipiec przewiduje się przerwę, a w sierpniu projektowany jest dwutygodniowy obóz własny, bowiem we wrześniu Warta wyjeżdża na tournee do Czechosłowacji i na Węgry.

● W Poznaniu zakończono pierwszą kolejkę mistrzostw POZKSS w piłce siatkowej panów klasy B, w których wzięło udział 7 zespołów w dwóch grupach rezerw i drużyn pierwszych. Sytuacja p[illegible] przedstawia się następująco:

GRUPA I.

		pkt.	gry	m. pkt.
1)	ZZK II Poznań	2	4:0	60:1
2)	[illegible] II	1	2:2	31:30
3)	AZS II Poznań	0	0:4	0:60

GRUPA II.

		pkt.	gry	m. pkt
1)	Warta I	3	6:1	[illegible]
2)	Spójnia P.	2	4:4	86:83
3)	Papiernik	1	4:5	85:99
4)	Vikoria	0	2:6	63:96

II kolejka rozgrywek odbędzie się w maju we Wrześni.

POZNAŃ. Stanowisko trenera piłkarzy ZKS Związkowiec-Warta objął b. gracz ligowy — Śmigiak Kazimierz. Treningi młodzików i juniorów prowadzić będzie instruktor piłkarski, Nowicki Edward.



— Ty Franus! To byłoby dobrze, gdyby ta paniusia została do końca meczu. Mielibyśmy dobrą ochronę przed deszczem.

„Sport-Schau"

W DRODZE NA WCZASY



— Przez ciebie spóźnimy się na pociąg!

— Wielkie rzeczy, najwyżej dwie albo trzy minuty!

Bolesław Staniszewski

Tajniki treningu tenisowego

W sporcie tenisowym spotykamy się w wielu wypadkach z tym, że naukę, a następnie dalszy trening tenisistów opiera się tylko na samym elemencie gry.

To szablonowe i niesportowe podejście do tak trudnego pod względem technicznym i kondycyjnym sportu jakim jest tenis, nie pozwala osiągnąć naszym młodym graczom wysokiej formy i hamuje ich postępy i możliwości konkurowania z zagranicą.

Wiemy o tym dobrze, iż każdy sport poza bezpośrednim treningiem wymaga przygotowania kondycyjnego zawodnika. Te same elementy sportowe, które zawodnik w czasie gry musi opanować poza samą stroną techniczną danej gałęzi sportu, winny być wyrobione przez tzw. zaprawę kondycyjną. Zdajemy sobie np. doskonale sprawę, że najbardziej utalentowany zawodnik poza techniczną umiejętnością gry, powinien opanować także elementy czysto sportowe jak: 1) szybki zryw (potrzebny przy starcie do piłki), 2) w czasie sprintu skoki w lewo, i prawo (przy wyłapywaniu piłek, gdy przeciwnik stara się nas minąć), 3) swobodny i szybki bieg tyłem (przed smeczem i przy wydłużeniu piłki przez przeciwnika), 4 skok wzwyż (wyłapywanie lobów, smeczowanie) itp. umiejętności wynikające z sytuacji podczas gry.

Niestety nie wszystkie działy sportów, a między nimi i tenis w szkoleniu swych adeptów traktują zaprawę sportową należycie. — Wielu z naszych tenisistów uważa, iż sam trening na korcie jest wystarczający do osiągnięcia wysokiego poziomu gry. Zapominają oni o tym, że najdoskonalszy tenisista, w czasie męczącego meczu, nie mając odpowiedniego treningu kondycyjnego straci lekkość i precyzję uderzenia, nie dojdzie do szybkiej piłki, nie wyłapie większych lobów, a będąc zmęczonym, zatraci refleks.

Naturalnie, że przez konieczność wykonywania pewnych ruchów które narzuca sam przebieg gry, elementy te w końcu opanujemy automatycznie. Nie opanujemy ich jednak tak dobrze, jak przy treningu specjalnym. W biegu, skokach brak będzie lekkości i swobody. Osiągnąć te zalety można jedynie przez racjonalną zaprawę.



W szkole tenisowej w Pradze, początkujący gracze rozpoczynają trening drewnianymi „rakietami"

Przez odpowiednie przygotowanie fizyczne zawodnika uzyska on w bardzo szybkim czasie polepszenie nie tylko możliwości fizycznych jak szybkość i wytrzymałość, ale poprawi refleks oraz będzie miał chęć do walki i odporność na załamania natury psychicznej. Osiągnięcie tych zalet ułatwi mu szybkie postępy w grze i uczyni z niego 100-procentowego tenisistę-sportowca, świadomego swych możliwości. Można być dobrym tenisistą dzięki wrodzonym zdolnością do tej gałęzi sportu, jednak sportowcem w całym tego słowa znaczeniu może być tylko ten, kto wykorzysta wszystkie możliwości, by osiągnąć najwyższy dla skali jego talentu poziom. A to wymaga pracy i wielu wyrzeczeń. Na ogólny trening tenisisty winien się składać:

1) higieniczny tryb życia,
2) gimnastyka,
3) uprawianie ćwiczeń pomocniczych bieg — sprint, skoki w lewo, w prawo, wzwyż, bieg do tyłu itp.
4) racjonalny trening na korcie (technika i taktyka gry).

Tenisista tak przygotowany z całym spokojem może oczekiwać wyników swej pracy, która mu pozwoli na osiągnięcie sukcesów sportowych. W gimnastyce główną uwagę należy zwrócić na ćwiczenie rozluźniające, dające swobodę i lekkość uderzenia, ze szczególnym uwzględnieniem ćwiczeń ramion, pasa biodrowego oraz przegubu dłoni.

W ćwiczeniach nóg poza ćwiczeniami rozluźniającymi, należy wprowadzić i ćwiczenia siłowe. Przy ćwiczeniach oddechowych, którymi przeplata się gimnastykę zwrócić trzeba uwagę na ruchy uspakajające i wzmacniające serce oraz powiększające pojemność [illegible].

Bardzo ważnym czynnikiem przy grze w tenisa jest również refleks, który należy szkolić przez rozmaite ćwiczenia zaskakujące (gry sportowe). Jak więc widzimy z powyższego, aby zostać dobrym pełnowartościowym tenisistą, nie wystarczy tylko odbijać z pewną wprawą piłki na korcie, ale należy opanować wszystko, co nam w czasie gry jest konieczne, by ją doprowadzić do finezji.



Backhand młodego tenisisty

W Poznaniu juniorzy pokonali seniorów

POZNAŃ. Spotkanie bokserskie między dwoma reprezentacjami Poznania juniorów i seniorów przyniosło nieoczekiwane zwycięstwo młodzieży 9:7.

Walki stały na niezłym poziomie, a na wyróżnienie zasługuje spotkanie Woźniak i Liedtke w muszej, dalej Panke i Ścigała w piórkowej oraz Ratajczak i Kaźmierczak w półśredniej. Niespodzianka była przegrana Wytyka z Wrzoskiem.

Wyniki poszczególnych spotkań. Na I miejscu zawodnicy seniorów:

Musza Woźniak (ZZK Ostrovia) po bardzo ładnej i żywej walce pokonał nieznacznie na pkt. Liedkiego (Warta); kogucia Jedraszak (Warta) i Cerbiński (Gwardia) wyszli na remis; piórkowa Panke (Zjednoczeni) — Ścigała (Włókniarz Kalisz). Sędziowie przyznali zwycięstwo Ścigale, lekka Wrzosek (Włókniarz Kalisz) — Wytyk (ZZK Poznań) Wrzosek rozwiązał spotkanie taktycznie dobrze unikając zwarcia, trzecie starcie przyniosło niespodziankę kiedy Wrzosek po zainkasowaniu kilku silnych ciosów sam trafia celnie Wytyka po czym ten padł do 7 na deski by za chwilę powtórnie lądować do 8. Sędzia przerwał wtedy walkę, przyznając zwycięstwo kaliszaninowi przez t. k. o.; półśrednie Ratajczak (Warta) — Kaźmierczak (ZZK). Przyznanie zwycięstwa Kaźmierczakowi publiczność przyjęła niezadowoleniem; średnia Suwińczak (Warta) zwyciężył Grzelaka (Włókniarz Kalisz); półciężka Franek (Warta) pokonał Talarczyka (ZZK Poznań), mimo że ten odgryzał się bardzo zaciekle; ciężka Cetkaski (Gwardia) pokonał Jadrzyka (Szamotulski KS). Walka na słabym poziomie. Nadprogramowo w wadze muszej spotkali się Wojnowski (Warta), który wygrał minimalnie z Mo[illegible]kiem (Zjednoczeni).

W ringu sędziował uważnie p. Masłowski, punktowali Stępowski, [illegible]

WARSZAWA. Zarząd Główny ZS Gwa[illegible]zymał od klubów czeskich of[illegible] rozegrania zawodów na terenie Polski i Czechosłowacji.

Bohemians SK Aston Villa (Mlada Boleslav), Sokol-Lokomotiv (Nynburg) i Sparta (Vsetin) wyraziły chęć przyjazdu do Polski. Propozycje te zostaną prawdopodobnie przyjęte i wówczas Sparta (Vsetin) wystąpi w Polsce w końcu czerwca, zaś Bohemians, SK Aston Villa i Sokol Lokomotiv — w sierpniu. Sokol HAK (Moravia) zaprosił jedną z drużyn ZS Gwardia na kilka meczy w Czechosłowacji w czasie od 18—26 maja.

WARSZAWA. PZKSS otrzymał już z [illegible]enie terminu międzypaństwowego spotkania w ko[illegible]e męskiej na 15 maja w Bukareszcie. Koszykarze polscy rozegrają w Rumunii jeszcze 4 dalsze spotkania w Bukareszcie, Cluj, Targunuref i Oradea.

WARSZAWA. Wydział Sportowo Wyszkoleniowy PZKSS postanowił z[illegible]ncję dla trenerów koszykówki w celu ujednolicenia sposobu treningów, opracowania instrukcji dla terenu i ustalenia planu pracy. Oprócz członków Wydziału Sportowo-Wyszkoleniowego, udział w konferencji wezmą trenerzy: Kłyszejko, Pa[illegible], P[illegible] [illegible]esza, Malrszewski i Mochnacki.

WARSZAWA. PZKSS ustalił kadrę reprezentacyjną zawodników i zawodniczek w koszykówce, siatkówce [illegible]

Czy znasz piłkarzy radzieckich?

Wobec coraz większego zainteresowania, jakie zyskują na międzynarodowej arenie piłkarskiej drużyny radzieckie, podajemy poniżej składy czołowych zespołów piłki nożnej ZSRR, zaliczonych do najwyższej grupy.

CDKA: trener — B. A. Arkadiew; **bramkarze** — W. Nikanorow, W. Czanow i W Jakuszin; **obrońcy** — W. Czistochwałow, I. Koczetkow, K. Ljaskowskij, W. Bielow, A. Zapadiniec; **pomocnicy** — A. Bodiagin, W. Sołowjew, A. Baszaszkin, A. Kruszenok, E. Babicz, W. Mienszinkow i M. Rodin; **napad** — G. Fedotow, A. Grinin, W. Nikołajew, W. Bobrow, W. Demin, M. Didewicz, S. Szaposznikow, L. Bielow, E. Gorbunow, N. Szkatułow, B. Kowerzniew, M. Muchortow i W. Czajnicy — W. Łachonin, I. Larin, W. Iwaszkow, E. Liadin i B. Pirogow; **napad** — W. Panfiłow, B. Łagutin, N. Boronkow, A. Kłysz, J. Szebiłow, W. Bereznoj, A. Obołow, W. Stroke, W. Polunin, W. Jelizarow i E. Bołogow.

„DYNAMO MOSKWA: trener — M. I. Jakuszin; **bramkarze** — W. Sanaja i A. Chomicz; **obrońcy** — A. Pietrow, M. Siemiczastnyj, L. Sołowiew, P. Iwanow, S. Andriejew, G. Bołotin i W. Fedickin; **pomocnicy** — W. Blinkow, A. Maljawkin, M. Potapow i W. Juferow; **napad** — K. Bieskow, W. Ilin, W. Karcew, W. Sawdunin, I. Konow, S. Sołowiew, W. Trofimow, W. Cwietkow, G. Jewsiukow, P. Minajew, D. Nikolin, A. Sokołow, N. Sokołow i A. Tjumkow.

„SPARTAK" MOSKWA: trener — A. H. Dangułow; **bramkarze** — A. Leontiew, W. Czernyszew i J. Kostikow; **obrońcy** — W. Sokołow, A. Sęglin, S. Chołodkow i J. Sedow, E. Kulieszow, W. Maljawkin i W. Syrkin; **pomocnicy** — K. Malinin, I. Netto, O. Timakow i K. Rjazancew; **napad** — A. Paramonow, R. Sagasti, N. Simonian, A. Ryscow, W. Terentiew, A. Niłow, A. Iljin, W. Rudniew, S. Salnikow, N. Dementiew, A. Junisow i N. Parszin.

„DYNAMO" LENINGRAD: trener — M. P. Butusow, **bramkarze** — O. Michajłow, M. Kudriawcew, B. Bojko; **obrońcy** — S. Safronow, W. Zjabłikow, S. Sewerow, W. Stiepanow, B. Kułagin, A. Doncow, **pomocnicy** — N. Gorochow, W. Lemieszow, A. Tieniagin i I. Bogomołow; **napad** — W. Fomin, W. Lołkow, B. Czuczełow, W. Korniew, W. Konstantinow, G. Bondarenko, B. Cibin, J. Wardimiadi, A. Wiktorow, S. Kornilow, P. Dementiew, N. Wasiljew, A. Smolin i A. Fedorow.

„LOKOMOTYWA" MOSKWA: trener — D. M. Maksimow, **bramkarze** — W. Dawtian, W. Graczew i A. Wasilienko; **obrońcy** — M. Antonewicz, W. Osipow, L. Gwozdiew, A. Cyruliew, G. Zabielin, B. Jakowliew i I. Szudra; **pomoc-**

„TORPEDO" STALINGRAD: trener — A. N. Kostylew; **bramkarze** — W. Jermasow, E. Korolewicz, W. Murylew; **obrona** — P. Badin, G. Szmakow, W. Czernow, I. Kasatkin, A. Sokołow, A. Rudin, A. Szeremet, B. Barysaew, A. Błochin, A. Rozkowicz; **pomoc** — A. Kołosow, W. Fartukow, A. Grigoriew, W. Makarow; **napad** — W. Matwiejew, W. Bozanow, P. Bujanow, P. Kałmykow, W. Szwedczenko, J. Bielusow, S. Arzamascjew, N. Miniejew, W. Grinin, R. Karpow, G. Zełudkow.

„DYNAMO" KIJÓW: trener — M. O. Okun; **bramkarze** — A. Zubrickij, K. Skripczenko, O. Makarow; **obrona** — A. Zigan, A. Lerman, G. Lawer, S. Guliewicz, W. Goniczan, W. Gazo; **pomoc** — W. Sewastianow, A. Princ, N. Gawrilin, E. Just, N. Gorbunow; **napad** — W. Zilin, I. Fabian, F. Daszkow, P. Winkowatow, G. Ponomariew, D. Alimow, A. Szczanow, Z. Derfin, Z. Sengetowskij, D. Towt, M. Koman, W. Muszta i W. Rybołowow.

„DYNAMO" MIŃSK. trener — L. N. Korczebokow; **bramkarze** — B. Koczetow, J. Tarabrin, M. Rudakow i A. Michajłow; **obrona** — W. Wasiljew, Sz. Dewdariane, M. Korobko, P. Mimrik, A. Skworcow i W. Komarow; **pomoc** — W. Bosinskij, N. Golicin, W. Karasiew, A. Nazarow, M. Sawos; **napad** — G. Abramowicz, A. Dudarewicz, F. Zykow, E. Kotow, B. Kurniew, N. Makarow, A. Okulewicz, N. Szewelianczyk, W. Szuwałow, A. Tereszkow i R. Perzchało.

„LOKOMOTYWA" CHARKÓW: trener — P. G. Parowysznikow; **bramkarze** — M. Rogaczewskij, N. Ugroickij, A. Brochowickij; **obrona** — A. Bakumenko, A. Bubenko, E. Brusow, D. Wasiljew i A. Ruchadze; **pomoc** — I. Serow, M. Sołowiew, A. Serow, W. Robotiagow, G. Kacaj i W. Rogozianskij; **napad** — N. Smirnow, I. Zerebkin, A. Gołowin, A. Lewczenko, A. Azarow, N. Karow, K. Nikiszkin, P. Ponomarenko, A. Gorochow, S. Czizow, W. Zub, M. Łabunskij.



Moment z meczu, AKS—Wisła, odbytego w Chorzowie, a zakończonego jak wiadomo, nieznaczną wygraną Wisły 2:1. Nr 8 to Gracz, walczący o piłkę z Jandudą / Fot. Cz. Datka

Reflektorem po bieżniach i skoczniach

Lekkoatleci Wrocławia przy pracy

Tak się szczęśliwie złożyło, że we Wrocławskim W. U. K. F. i w kierownictwie sportowym OKZZ wielu działaczy — to byli lekkoatleci. Ruszą oni niewątpliwie lekkoatletykę dolnośląską w sposób, który zapewni masowość.

Wrocławski „**Związkowiec**" zmobilizował już około 50 chłopców i roztoczył opiekę nad klubem międzyszkolnym „Czarni", ofiarowując młodzieży sprzęt i kostiumy. Mają liczne sekcje „Kolejarz", „Odra", „Budowlani", „Legia" i „Pafawag".

W AZS-ie, który był najpoważniejszym klubem Wrocławia też zaszły zmiany idące w kierunku umasowienia lekkoatletyki.

Na boisku akademickim, a nawet na małym placu A. W. F. jest rojno.

Przyglądamy się skaczącym w słuchaczom studium.

Skoki w granicy 6 m nie są wcale rzadkością. Cieszy nas to tym bardziej, że żaden z tych studentów nie startował dotychczas w zawodach i że pierwsze zapoznanie się z nimi nastąpi niebawem w ramach startów międzyuczelnianych.

Z boiska AZS niedaleko na mały Stadion Olimpijski.

I tutaj ruch. Koszulki czarne zawodników klubów międzyszkolnych, czerwone barwy „Ogniwa" i białe koszulki „Związkowca", jasnymi plamami ozdabiają zielone boisko.

Rączewska po raz trzeci atakuje wysokość 1.40 m, ale po raz trzeci lekko trącona poprzeczka spada na piasek.

— Skoczę napewno w tym roku więcej niż w zeszłym — obiecuje mi najmłodsza rekordzistka Wrocławia. Chciałbym wierzyć wiedząc, że w zeszłym roku skakała [illegible]

Tą samą wysokość zamierza również osiągnąć Paszkówna z „Ogniwa".

Bieżnia ma więcej amatorów niż skocznia. Oprócz znanych lekkoatletek wrocławskich Stępkowskiej i Wilhelmi zawzięcie trenuje starty pod okiem instruktorów kilkanaście młodych zawodniczek M. K. S. „Czarni" i „Ogniwa".

Dużo więcej chłopców. Biegają już na czas. Notujemy 11,4 Dotzauera, 11,6 Wompla, 11,9 Dzidziaka i dobre czasy conajmniej 10 chłopców, którzy zejdą w tym roku [illegible]iżej 12 sekund.

Oddzielnie, z uporem i systematycznością trenuje starty Ma[illegible]

Jak co roku zapowiada wycofanie się z życia zawodniczego i jak co roku... wraca na bieżnię. Napewno będzie silnym punktem reprezentacji Okręgu tak jak jego brat skaczący stale w granicach 3,60 o tyczce.

Z kadry reprezentacyjnej lekkoatletów wrocławskich ubył — jak wiadomo — najlepszy — Adamczyk. Przybyło wzamian za to pięć nowych sekcji. Z tych dziesiątków chłopców i dziewcząt narodzą się napewno konkurenci reprezentantów Okręgu. Rzeczinna, że czołowi sportowcy Wrocławia oprócz Maleckich, Fiakowiczówny i może jeszcze kilku innych — to na razie sama młodzież szkolna i akademicka.

Kalendarzyk lekkoatletów wrocławskich jest bardzo bogaty.

Sezon rozpoczyna się biegiem na przełaj, a potem z ważniejszych imprez notujemy w maju 5-go WrOZLA, 22 V. mistrzostwa klasy B, 25 i 26. V. mistrzostwa klasy A.

5. VI. mecz Wrocław — Łódź, 6. VI. mistrzostwa juniorów, 12. VI. drużynowe mistrzostwa okręgu, 19. VI. Polska Płud — Polska Zach. w Kielcach — puchar Kusocińskiego, 25. VI. mistrzostwa Polski juniorów w Katowicach, na które pojedzie cała nieomal reprezentacja Okręgu, 26. VI. pięcioboj męski i trójbój pań, 29. VI Szczecin — Wrocław, 3. VII. Polska Zachodnia — Polska Północna, 10. VII. Poznań — Wrocław i 17. VII. Katowice — Opole — Wrocław.

W dalszym ciągu kalendarzyk przewiduje zawody szkół średnich, wojska, OKZZ i o mistrzostwo szkół wyższych.

Czesław Osłańkowicz.

Redaguje Komitet: Adres Redakcji Katowice, ul. Młyńska 5. Telefony: 309-73, (wewnętrzny 004), 337-24, 355-82 Administracja: Katowice ul Młyńska 5, tel. 309-73, (wewn.: kier. 009, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos": Z. Orłowicz—Warszawa, ul. Rakowiecka 23 — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. — Redakcja warszawska. Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3—5, telefony: 835-83 i 176 84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr 1, tel. 545-60. — Drukarnia u Spółdzielni Wydawniczo Oświatowej „Czytelnik" Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł. 80.— z przesyłką pocztową zł. 95.— R 020607